A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Wtorek, 25 listopada Nr 283 (2472)

W kuluarach Sejmu



W przerwach w posiedzeniu Sejmu, w kuluarach posłowie prowadzą ożywione rozmowy.
Na zdjęciu: Od lewej Stanisław Mazur — rolnik, Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, Józef Markow — murarz i Zdzisław Skórzyński brygadzista - betoniarz. *(CAF - fot. Zyg. Wdowiński).*

Z serca Stolicy Polski Ludowej wyruszyła Centralna Sztafeta Pokoju młodzieży polskiej

„Warty Pokoju" zaciąga młodzież na cześć Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

Dnia 24 bm. z serca stolicy Polski Ludowej z pięknego Placu Konstytucji wystartowała centralna Sztafeta Pokoju wioząca na Kongres Narodów w Obronie Pokoju gorące życzenia owocnych obrad oraz meldunki młodzieży polskiej o jej pracy dla umocnienia pokoju.

Sztafecie centralnej, na trasie, wiodącej do Słubic przekaże swe meldunki młodzież z południowych, północnych i zachodnich województw kraju.

Punktualnie o godzinie 12 na wypełniony młodzieżą i mieszkańcami Warszawy Plac Konstytucji zajechała motocyklowa sztafeta młodzieży. Na trzech pierwszych motocyklach powiewają chorągwie: na środkowym — błękitna, na dwu pozostałych — czerwone, a na nich portrety Wielkiego Chorążego Pokoju Józefa Stalina i Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta.

Serdecznymi oklaskami i okrzykami witają zgromadzeni młodych bojowników o pokój. O mury MDM-u potężnym echem odbijają się skandowane z mocą słowa — Stalin, Bierut, Pokój.

„Niechaj nasza sztafeta pokoju — mówi żegnając jej uczestników przewodniczący zarządu stołecznego ZMP Jerzy Wołczyk — **zamelduje Kongresowi, że 50 tysięcy młodzieży bohaterskiej stolicy Polski Ludowej — Warszawy podjęło na cześć Kongresu „Warty Pokoju" i zobowiązania produkcyjne. Niech zamelduje, że młodzież nasza wzmagać będzie swe wysiłki walcząc zwycięsko o Plan 6-letni, o pokój. Złóżcie Kongresowi gorące serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad dla utrwalenia pokoju na całym świecie. Niech żyje pokój między narodami, niech żyje Przywódca narodu polskiego walczącego o pokój i socjalizm — Bolesław Bierut, niech żyje Wódz światowego obozu pokoju i postępu Józef Stalin".**

Wzniesione przez mówcę okrzyki spontanicznie podchwytują zebrani. Na ogromnym placu długo nie milknie gorąca manifestacja na cześć pokoju.

Ob. Jerzy Wołczyk wręcza rulon z meldunkiem jednemu z członków sztafety robotnikowi z MDM-u Marianowi Dobrzyńskiemu.

Żegnane serdecznymi oklaskami wyruszają kolejno motocykle wiozące członków sztafety. Zgromadzone wzdłuż chodników tłumy śpiewają hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Sztafeta udała się ulicami stolicy do granic Wielkiej Warszawy, rozpoczynając pierwszy etap trasy, wiodący do Łodzi.

Delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyjechała do Albanii

WARSZAWA (PAP). W dniu 23 bm. wyjechała z Warszawy do Tirany delegacja Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego Jana Rusteckiego i dziennikarza Edwarda Karłowicza. Delegacja udała się na zaproszenie rządu Albańskiej Republiki Ludowej na uroczystości święta narodowego VIII rocznicy wyzwolenia Albanii, przypadające w dniu 29 bm.

Delegację rządową żegnali na dworcu wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierbłowski oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na dworcu obecny był również poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej w Polsce p. Petro Papi.

Odezwa chrześcijan koreańskich do wiernych całego świata

Agencja Nowych Chin podaje z Phenianu, że niedawno odbył się tam wielki wiec organizacji chrześcijan, jednoczącej chrześcijan północnej i południowej Korei.

Zabierając głos, przewodniczący organizacji ligi chrześcijan Kan Li-Nuk oraz pozostali mówcy ostro potępili bestialstwa amerykańskich agresorów w Korei.

Uczestnicy wiecu uchwalili jednomyślnie odezwę chrześcijan północnej i południowej Korei do wiernych całego świata. Odezwa przytacza liczne fakty bombardowania przez lotnictwo amerykańskie spokojnych miast i wsi Korei: sierocińców, domów starców, świątyń i kaplic oraz stosowania przez agresorów amerykańskich broni bakteriologicznej i chemicznej w Korei.

Uczestnicy wiecu wezwali chrześcijan całego świata do wzmożenia walki przeciwko potwornym zbrodniom agresorów amerykańskich, przeciwko nowej wojnie, która zagraża sprawie pokoju na całym świecie.

Bohaterski czyn ochotnika chińskiego w Korei

Jak donosi korespondent agencji Nowych Chin z frontu koreańskiego, podczas walk o jedno ze wzgórz na froncie centralnym, młody ochotnik chiński Huan Tsi-Guan powtórzył bohaterski czyn Aleksandra Matrosowa.

Podczas jednego z kontrataków oddziału ochotników chińskich, gdy żołnierze zmuszeni byli paść na ziemię wobec otwarcia przez nieprzyjaciela wyjątkowo silnego ognia z trzech gniazd karabinów maszynowych, Huan Tsi-Guan rzucił się z granatami w rękach naprzód i mimo otrzymania kilku ran, zlikwidował granatami dwa gniazda karabinów maszynowych, zaś trzeci karabin przykrył własnym ciałem.

Powrót delegacji polskiej z obchodu XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej w ZSRR

Dnia 24 bm. powróciła do kraju pozostała część delegacji polskich związkowców, która na zaproszenie Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych brała udział w centralnych uroczystościach obchodu XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w ZSRR, a mianowicie: przodownik pracy, kolejarz — Roman Szymański, przodownik pracy górnik kop. „Pstrowski" — Julian Wójcik, przodownik pracy z Nowej Huty — Mieczysław Dulian i działaczka związkowa, włókniarka Serafina Bańkowska. Członków delegacji przyjął przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz.

Znakomity pisarz radziecki A. Surkow opuścił Warszawę

Dnia 23 bm. opuścił Warszawę udając się do ZSRR kierownik delegacji Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), znakomity pisarz radziecki — A. Surkow.

Gościa radzieckiego żegnali: sekretarz Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — Stanisław Piotrowski oraz przedstawiciele Zarz. Głównego Związku Literatów Polskich: Leon Kruczkowski, Jerzy Putrament i Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Depesze od społeczeństwa do Prezydium Sejmu

Do Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej napłynęły z okazji jego pierwszej sesji liczne depesze od społeczeństwa polskiego. Ludzie pracy miast i wsi zapewniają wybranych przez naród przedstawicieli do najwyższego organu władzy państwowej, iż nie będą szczędzić sił w pracy nad realizacją programu Frontu Narodowego, dla dalszego umacniania Ojczyzny, dalszego cementowania jedności, którą wyraził naród w wyborach do Sejmu.

„Witamy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pierwszy Sejm, wybrany na podstawie nowej Konstytucji, jednomyślnie przez cały naród zjednoczony w potężnym Froncie Narodowym walki o Pokój i Plan 6-letni" — pisze w swej depeszy Łódzka Rada Narodowa w imieniu społeczeństwa miasta.

Wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej były dowodem jedności moralno-politycznej naszego narodu były dowodem całkowitego zaufania łódzkich mas pracujących do naszej Partii, poparcia programu Frontu Narodowego oraz pełnego zaufania do wysuniętych przez naród kandydatów z wielkim Budowniczym Polski Ludowej — Bolesławem Bierutem na czele.

Cały kraj przygotowuje się do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju

Przygotowania do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbędzie się 30 bm. w Warszawie, objęły już cały kraj. Na powiatowych zjazdach i miejskich konferencjach bojowników o pokój, społeczeństwo miast i wsi wybiera najbardziej oddanych sprawie pokoju ludzi delegatami na Kongres Warszawski.

Szczególnie manifestacyjny charakter mają zjazdy na Ziemiach Odzyskanych, gdzie polski robotnik i chłop twórczą pokojową pracą walczą o podnoszenie na coraz wyższy poziom gospodarczy i kulturalny tych złączonych na zawsze z Macierzą odwiecznie polskich ziem.

W Lęborku w woj. gdańskim, uczestnicy powiatowego zjazdu bojowników o pokój długotrwałą owacją powitali słowa przedstawiciela wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju — Augustyna:

„Tym wszystkim, którym marzy się oderwanie od Macierzy Gdańska, Wrocławia i Szczecina, naród polski odpowiada wzmożoną pracą nad budową siły swej wolnej Ludowej Ojczyzny, odpowiada skupieniem swych szeregów wokół Rządu i Partii.

Przyrzekamy, że pod kierownictwem wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta, nie będziemy szczędzili swych sił, aby wzmożoną pracą przyspieszyć realizację Planu 6-letniego, jeszcze lepiej zagospodarować złączoną na wieki z Macierzą naszą wyzwoloną ziemię lęborską.

Wyrażamy głęboką wiarę, że Kongres w Obronie Pokoju w Wiedniu jeszcze mocniej scementuje masy pracujące całego świata w ich walce o pokój przeciwko zbrodniczym planom amerykańskich imperialistów, odbudowujących hitlerowski Wehrmacht i pragnących zgotować nową zagładę ludzkości".

Wielką manifestacją woli walki o pokój społeczeństwa w całym kraju stały się powiatowe i miejskie zjazdy bojowników o pokój. W dziesiątkach zebrań brali udział górnicy, robotnicy licznych fabryk, chłopi, rzemieślnicy, naukowcy, młodzież, kobiety i duchowieństwo.

List Przewodniczącego Krajowej Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej do Min. Wyszyńskiego

Przewodniczący Krajowej Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej Moreford wystosował do ministra A. Wyszyńskiego list, w którym dziękuje w imieniu Rady za pozdrowienia przekazane przez ministra Wyszyńskiego uczestnikom wiecu zorganizowanego z okazji 35 Rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

List podkreśla, że pozdrowienia te wywołały burzliwe oklaski uczestników wiecu, którzy złożyli uroczyste przyrzeczenie, iż będą pracowali nad przywróceniem współpracy amerykańsko-radzieckiej.

„Cenimy bardzo osiągnięcia Związku Radzieckiego, zmierzające do podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego — oświadczyli uczestnicy wiecu. Jesteśmy wdzięczni narodowi radzieckiemu i jego przywódcom za wysiłki na rzecz utrwalenia pokoju na całym świecie. Nasze niewzruszone stanowisko wypływa z faktu, że wspólne interesy naszych obu krajów górują nad rozbieżnościami między nimi oraz z przekonania o możliwości znalezienia drogi pokojowego współistnienia dwóch różnych systemów.

Poświęcimy nasze siły sprawie przywrócenia współpracy między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, koniecznej dla zapewnienia dobrobytu i utrzymania pokoju na całym świecie".

W zakończeniu uczestnicy wiecu wypowiadają się za niezwłocznym położeniem kresu wojnie w Korei i przyrzekają poświęcić wszystkie swe wysiłki walce o utrwalenie pokoju.

Gigantyczny rozmach budownictwa w ZSRR

40 miliardów Kwh energii elektrycznej wyprodukują rocznie elektrownie wołżańskie

Znakomity hydrotechnik radziecki prof. B. Aleksandrow pisze na łamach dziennika „Moskowskaja Prawda" o ogromnym rozmachu budownictwa hydrotechnicznego na Wołdze.

Już w latach przedwojennych — pisze prof. Aleksandrow — zbudowano w górnym biegu Wołgi wielkie systemy hydrotechniczne — Iwankowski, Uglicki i Szczerbakowski. Zbudowanie tych obiektów zapoczątkowało prace nad stworzeniem jednolitego systemu, tzw. „Kaskady" elektrowni wołżańskich.

Osiem wielkich zapór wodnych przetnie Wołgę. Na Wołdze zbuduje się największe na świecie systemy hydrotechniczne z ogromnymi zbiornikami wodnymi. Wszystkie elektrownie wołżańskie, włączone do jednolitego systemu energetycznego europejskiej części ZSRR, produkować będą rocznie przeszło 40 miliardów kwh energii elektrycznej. Wołga stanie się największą wodną arterią transportową Związku Radzieckiego.

Prof. Aleksandrow przytacza fakty świadczące o gigantycznym rozmachu budownictwa na Wołdze.

W szybkim tempie posuwa się w odległości 55 km od Gorkiego budowa potężnej elektrowni wodnej. Zbudowanie tego obiektu wraz z wielkim rezerwuarem wodnym stworzy doskonały szlak transportowy od Kalinina do Gorkiego.

Nowym etapem w rekonstrukcji Wołgi jest budowa największych na świecie elektrowni wodnych w pobliżu Kujbyszewa i Stalingradu. Prof. Aleksandrow stwierdza, że wysokość kujbyszewskiej zapory wodnej wyniesie 42 m. Kujbyszewska elektrownia wodna o mocy 2.100.000 kw oraz elektrownia gorkowska zostaną uruchomione w bieżącej pięciolatce. Ogromnego rozmachu nabierają prace przy budowie elektrowni stalingradzkiej. Wkrótce rozpocznie się budowę elektrowni wodnej w pobliżu Czeboksar.

Historia — pisze autor — nie zna przykładów tak racjonalnego wykorzystania zasobów energetycznych rzeki. I tak np. wszystkie elektrownie wodne USA i Kanady zbudowane na Niagarze wykorzystują zaledwie 15 proc. zasobów potencjonalnych rzeki, podczas gdy wykorzystanie zasobów wodnych Wołgi na odcinku od Kalinina do Stalingradu wyniesie 80 proc.

Obok elektrowni wodnych — podkreśla w zakończeniu prof. Aleksandrow — buduje się potężne zbiorniki. Jeden z takich zbiorników — Morze Kujbyszewskie — ciągnąć się będzie przeszło 500 km. Zrekonstruowana Wołga, połączona z pięcioma morzami europejskiej części ZSRR, będzie mogła przepuszczać 40 razy więcej ładunków niż wszystkie linie kolejowe ZSRR.

STAN POGODY

Pochmurno i mglisto z możliwością lokalnych przejaśnień w dzielnicach centralnych i południowych oraz opadów deszczu lub śniegu na pozostałym obszarze, zwłaszcza na wschodzie kraju. W ciągu dnia temperatura w granicach od minus 1 st. do plus 3 st. Wiatry umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

»Dzień Artylerii« w Związku Radzieckim

Dnia 23 bm. obchodzono uroczyście w Związku Radzieckim „Dzień Artylerii". Czołowe dzienniki radzieckie poświęciły w związku z tym szereg artykułów artylerii radzieckiej, zapisanej złotymi głoskami w dziejach obrony kraju socjalizmu.

Święto Artylerii — stwierdza w artykule wstępnym „Krasnaja Zwiezda" — obchodzone jest w ZSRR w atmosferze ogromnego politycznego i twórczego entuzjazmu mas pracujących. Na straży twórczej pracy narodu radzieckiego i interesów państwowych ZSRR stoi bohaterska Armia Radziecka i jej główna szturmowa siła ogniowa — okryta chwałą artyleria.

Artykuł wstępny „Prawdy" podkreśla, że w zespole radzieckich sił zbrojnych artyleria zajmuje jedno z czołowych miejsc jako główna siła uderzeniowa Armii Radzieckiej.

RADZIECKA DEFINICJA AGRESJI - WAŻNYM ŚRODKIEM W WALCE O POKÓJ

oraz usunięcie groźby nowej wojny światowej

Fragmenty przemówienia Ministra Wyszyńskiego w Komisji Prawnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). W dniu 21 listopada przewodniczący delegacji radzieckiej minister Andrzej Wyszyński wygłosił w Komisji Prawnej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przemówienie w sprawie definicji agresji.

1. DONIOSŁE ZNACZENIE OKREŚLENIA AGRESJI W WALCE O POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE

Sprawa definicji agresji — oświadczył min. Wyszyński — ma już swoją historię. Sprawa ta jest związana z innymi ważnymi zagadnieniami prawa międzynarodowego i polityki międzynarodowej, a mianowicie z problemem bezpieczeństwa zbiorowego oraz z problemem rozbrojenia lub przynajmniej ze sprawą redukcji zbrojeń.

Przystępując ponownie do dyskusji nad sprawą definicji pojęcia agresji, nie można oczywiście nie przypomnieć historii tego zagadnienia. Nie można np. nie przypomnieć, że już w roku 1927, w okresie urzędowania Ligi Narodów, wyłoniła ona specjalną komisję tzw. komisję arbitrażu i bezpieczeństwa, która w ciągu dwóch lat pracowała nad określeniem pojęcia agresji i osiągnęła poważne rezultaty, lecz nie zdołała zakończyć pomyślnie swej pracy, ponieważ natrafiła na przeszkody ze strony wielkich mocarstw zachodnich.

Taki sam był los innych wysiłków w tej dziedzinie. Delegacja radziecka zwróciła na Konferencji Rozbrojeniowej w 1933 roku uwagę na fakt, że prace różnych komisji mających opracować plan redukcji zbrojeń znajdują się w błędnym kole. Jest rzeczą niewątpliwą, że jedną z przyczyn takiej nienormalnej sytuacji było dążenie mocarstw zachodnio-europejskich do tego, by uczynić z każdego porozumienia międzynarodowego w sprawie rozbrojenia narzędzie walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Tendencja taka występowała wyraźnie na wszystkich ówczesnych konferencjach międzynarodowych i w różnych komisjach zajmujących się zagadnieniami bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Na widowni międzynarodowej wystąpiły wówczas ponownie Niemcy, których militarystyczna i agresywna polityka była wszechstronnie popierana przez Stany Zjednoczone, Anglię i Francję. Odrzucenie przez trzy mocarstwa zachodnie proponowanego przez Związek Radziecki w 1936 roku paktu zbiorowego bezpieczeństwa oznaczało, że nie chcą one stawiać przeszkód wzmagającemu się niebezpieczeństwu agresji hitlerowskiej.

Niemcy hitlerowskie ośmielone przez takie stanowisko USA, Anglii i Francji, wkroczyły zdecydowanie na drogę militaryzacji i rozbudowy na szeroką skalę swego przemysłu wojennego. Przygotowania Niemiec do agresywnej wojny wzmagały się z roku na rok przy zachęcie i poparciu ze strony reakcyjnych kół Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, którym nie chodziło o walkę przeciwko agresji niemieckiej, lecz o izolację Związku Radzieckiego i o skierowanie agresji niemieckiej na wschód przeciwko ZSRR.

Zmontowany w 1928 roku osławiony pakt Brianda-Kelloga zawierał szumną deklarację na temat wyrzeczenia się wojny jako narzędzia polityki, lecz w istocie rzeczy autorzy paktu mieli zamiar uczynić z niego narzędzie walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Mimo ukrytych zamiarów autorów paktu Brianda-Kelloga i mimo poważnych usterek tego paktu, rząd radziecki wyraził zgodę na podpisanie tego paktu, licząc się z tym, że obiektywnie nakłada on pewne obowiązki na sygnatariuszy i daje rządowi radzieckiemu nową możliwość wysunięcia zagadnienia rozbrojenia, zagadnienia mającego wyjątkową doniosłość dla sprawy pokoju, zagadnienia, którego rozstrzygnięcie jest jedyną gwarancją zapobieżenia wojnie.

Jak wiadomo, pakt Brianda-Kelloga nie zapobiegł licznym prowokacjom podżegaczy wojennych, skierowanym przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Ażeby uczynić pakt Brianda-Kelloga bardziej skutecznym, należało przede wszystkim dać definicję agresji, określić różnicę między napaścią a obroną konieczną, potępić obłudne usprawiedliwienia napaści wysuwane zazwyczaj przez stronę napastniczą tj. przez agresora.

Radziecka definicja agresji z 1933 roku zawiera podstawowe zasady, jakimi należy się kierować przy określaniu agresji. Jasne jest, że przyjęcie propozycji radzieckich miałoby poważne znaczenie dla regulowania konfliktów międzynarodowych, ale jedynie wtedy, gdyby porozumienie międzynarodowe na temat definicji agresji było uczciwie, konsekwentnie i obiektywnie przestrzegane przez mocarstwa, które porozumienie to podpisały.

Historia jednak wykazała, że mocarstwa zachodnie, podpisując takie pakty jak pakt Brianda-Kelloga i hałaśliwie krytykując propozycje w sprawie definicji agresji, by dowieść, że taka definicja jest niemożliwa, — porozumiewały się jednocześnie z innymi mocarstwami nie ukrywającymi swych agresywnych zamiarów. Przykładem tego jest podpisany w 1933 roku w Rzymie tak zwany „pakt czterech" — między Wielką Brytanią, Niemcami, Francją i Włochami. Pakt ten nie był niczym innym, jak zmową ówczesnych rządów Anglii i Francji z faszystami niemieckimi i włoskimi, zmową, której celem było storpedowanie frontu państw miłujących pokój.

Sytuację międzynarodową w 1932 roku, tj. bezpośrednio przed wystąpieniem Związku Radzieckiego z propozycją ustalenia definicji agresji, — cechował „stan wojny de facto", wojny niezarejestrowanej u notariusza, lecz faktycznie szalejącej na olbrzymich obszarach, choć z dala od Europy.

Były to czasy kiedy w krajach kapitalistycznych prowadzono gorączkowe przygotowania do nowej wojny, której celem miał być nowy podział świata i sfer wpływów. Tendencje pacyfistyczne zastąpione zostały tendencjami, obliczonymi na zbrojenia i na dozbrojenie. I w tym kierunku poszły wysiłki obu rywalizujących ze sobą obozów kapitalistycznych. Na Dalekim Wschodzie trwała wojna imperialistów japońskich przeciwko Chinom. Liga Narodów ograniczała się do dwuznacznych rezolucji, które zachęciły jedynie Japonię do dalszych agresywnych działań przeciwko Chinom. Ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Simon, wystąpił w lutym 1933 roku w Izbie Gmin z obroną agresorów japońskich. Również Stany Zjednoczone poparły stanowisko wyznaczonej przez Radę Ligi Narodów Komisji Lyttona, która stwierdziła, że należy uznać „specjalne prawa i interesy" Japonii w Mandżurii.

Jednocześnie nad Europą zawisła coraz niebezpieczniejsza groźba agresji faszystowskiej. Cały świat śledził z obawą wydarzenia w Niemczech i manewry dyplomacji hitlerowskiej, która pod maską deklaracji pokojowych usiłowała ukryć przygotowania hitlerowców do zbrojnej napaści na kraje sąsiednie.

Jeśli chodzi o inne państwa zachodnio-europejskie, to ich polityka zagraniczna również sprowadzała się wówczas w swej istocie do przygotowania nowej wojny.

Charakteryzując w 1934 r. politykę zachodnio-europejskich krajów kapitalistycznych, Józef Stalin stwierdził, że szowinizm i przygotowanie wojny jako podstawowe elementy polityki zagranicznej, pognębienie klasy robotniczej i terror w dziedzinie polityki wewnętrznej jako niezbędny środek umocnienia tyłów przyszłych frontów wojennych — oto czym obecnie szczególnie zajmują się współcześni politycy imperialistyczni. Słowa Stalina wskazywały, że „wszystko zmierza ku nowej wojnie imperialistycznej, jako wyjściu z obecnej sytuacji. Nie ma oczywiście podstaw, by uważać, że wojna może dać istotne wyjście z sytuacji. Przeciwnie, wojna musi jeszcze bardziej zawikłać sytuację".

2. WYSIŁKI KÓŁ RZĄDZĄCYCH STANÓW ZJEDNOCZONYCH I ANGLII W KIERUNKU STORPEDOWANIA PRAC NAD OKREŚLENIEM DEFINICJI AGRESJI

Oto jak wygląda sytuacja międzynarodowa w chwili, gdy rząd radziecki w lutym 1933 roku stwierdził na konferencji rozbrojeniowej, że konieczne jest opracowanie autorytatywnych wytycznych w sprawie rozbrojenia i powszechnego bezpieczeństwa, oraz wysunął swą historyczną propozycję w sprawie definicji agresji. Definicja ta zawierała wyliczenie działań, które wszystkie państwa zobowiązały się uważać za akt agresji i na tej podstawie wszcząć akcję w kierunku zapobieżenia agresji i utrwalenia pokoju.

Wolał to wszystko przemilczeć delegat Anglii, kiedy 19 listopada br. wypowiedział się przeciwko jakiejkolwiek definicji agresji, twierdząc, że taka definicja nie może rzekomo powstrzymać agresora i może jedynie zaszkodzić ofierze agresji. Mówił on o napaści Niemiec na Belgię w roku 1914, o napaści hitlerowców na Polskę w r. 1939, o napaści agresorów japońskich na Mandżurię w latach 1931 i 1937 oraz o napaści Mussoliniego na Abisynię. Wskazał on na te fakty, jako na typowe przykłady różnych rodzajów agresji, twierdząc, że definicja agresji nie miałaby żadnego wpływu na wszystkie te wydarzenia. Chciał w ten sposób dowieść, że we wszystkich tych wypadkach definicja agresji nie broniłaby ofiary agresji. Jednakże tego rodzaju rozumowanie nie wytrzymuje krytyki. Jasne jest, że żadna definicja ani żadna konwencja nie mogą zapobiec dokonaniu zbrodni, jeśli rządy, które zobowiązały się przestrzegać postanowień takiej konwencji zmierzającej do zapobieżenia dokonaniu zbrodni, pierwsze naruszają swe zobowiązania.

Podane przez delegata Anglii przykłady historyczne w rzeczywistości obalają jego twierdzenie.

Weźmy chociażby, przytoczony przezeń przykład napaści Mussoliniego na Abisynię. Mussolini przygotowywał się do napaści na Abisynię na oczach całego świata. Abisynia na próżno apelowała do Ligi Narodów o pomoc i obronę. Wojska włoskie wtargnęły do Abisynii. Przedstawiciele Francji i Anglii, Laval i Hoare, oznajmili, że wobec agresora będą zastosowane sankcje, ale w rzeczywistości niczym nie przeszkodzili Mussoliniemu w realizacji jego zaborczych planów.

Jedynie rząd radziecki domagał się wówczas, by państwa należące do Ligi Narodów nie uchylały się od obowiązku, jakie nakłada na nie Statut Ligi. W. Mołotow oświadczył wówczas w imieniu rządu radzieckiego, że ZSRR nie może poprzeć żadnej akcji Ligi Narodów lub poszczególnych państw kapitalistycznych, zmierzającej do naruszenia niezależności Abisynii i jej praw. Powinni o tym pamiętać delegaci Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, zamiast dopuszczać się oszczerczych wypadów przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Sytuacja międzynarodowa kształtowała się wówczas — w wyniku stanowiska zajętego przez główne mocarstwa zachodnio-europejskie, Anglię i Francję — całkiem korzystnie dla podżegaczy wojennych. W takiej sytuacji byłoby szczególnie ważne i konieczne osiągnięcie porozumienia między wszystkimi miłującymi pokój narodami co do środków zapobieżenia wojnie i walki przeciwko agresji, co do tego, jakie mianowicie działania powinny być napiętnowane jako działania agresywne.

Kiedy 6 lutego 1933 r. delegacja radziecka przedstawiła swój projekt definicji pojęcia agresji, delegaci szeregu krajów wysunęli wiele zastrzeżeń przeciwko projektowi. Tak np. Eden twierdził, że projekt definicji agresji nadaje się do wypadków prostych, nieskomplikowanych. Twierdził on, że „w okresie, gdy sytuacja międzynarodowa jest napięta, gdy po obu stronach granicy skoncentrowane są wojska i gdy w każdej chwili może dojść do starć, zagadnienie, która z dwóch armii przekroczyła granicę, ma znaczenie stosunkowo drugorzędne, ponieważ określenie, które z dwóch państw jest rzeczywiście agresorem, trzeba będzie ustalić na podstawie faktów wcześniejszych".

Oczywiście fakty, które poprzedziły napad — oświadczył minister Wyszyński — mają doniosłe znaczenie i w wielu wypadkach mogą nawet mieć znaczenie decydujące dla określenia agresora.

Jednakże definicja pojęcia agresji zaproponowana przez Związek Radziecki nie wyklucza bynajmniej konieczności rozpatrzenia „wcześniejszych faktów" przy rozpatrywaniu zagadnienia agresji. Stanowi to obowiązek Rady Bezpieczeństwa zgodnie z artykułem 39 Karty NZ. Artykuł ten głosi, że Rada Bezpieczeństwa powinna stwierdzić akt agresji i uchwalić zalecenia w sprawie kroków, jakie należy przedsięwziąć dla przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Projekt radziecki stwierdza, że za napastnika w konflikcie międzynarodowym będzie uznane państwo, które pierwsze dokona wymienionych w projekcie działań.

3. STANY ZJEDNOCZONE I ANGLIA SPRZECIWIAJĄ SIĘ DEFINICJI POJĘCIA AGRESJI

Po upływie prawie 20 lat ten sam punkt widzenia popiera w dalszym ciągu w Komisji Prawnej VII sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych p. Fitzmorris, twierdząc, że w obecnym stanie stosunków międzynarodowych i — jak się wyraził — „przy obecnych metodach prowadzenia wojny, przy obecnej technice agresji" definicja agresji miałaby „niewielką wartość i byłaby niebezpieczna".

Twierdził on, podobnie jak swego czasu p. Eden, że „obecna chwila nie jest właściwa dla zdefiniowania agresji".

Przedstawiciel Anglii nie szczędził wysiłków, aby dowieść, że definicja agresji jest sprawą niebezpieczną, że Komisja nie ma moralnego prawa doradzać Zgromadzeniu uchwalenia definicji agresji.

Delegat amerykański senator Green wyraził wątpliwość co do tego, czy istnieje dostateczne doświadczenie w stosowaniu reguł dotyczących agresji, ponieważ w praktyce Stanów Zjednoczonych, tak samo jak w praktyce Anglii, historia nie zna żadnych reguł walki z agresją, chociaż historia zna dobrze wiele faktów dokonywania agresji i popierania agresorów przez Stany Zjednoczone. Niezależnie jednak od tego wszystkiego, senator amerykański oświadczył kategorycznie, że Stany Zjednoczone także oponują przeciwko ustaleniu definicji agresji.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii mają w tej dziedzinie takich nauczycieli, jak znany polityk angielski Robert Cecil, minister blokady w rządzie Lloyd-George'a w latach 1916—18, który był jednym z organizatorów Ligi Narodów. Lord Cecil stał na czele specjalnej komisji, która miała opracować definicję agresji i która w swym sprawozdaniu stwierdziła, że w warunkach nowoczesnej wojny niesposób jest zdefiniować agresji nawet z punktu widzenia teoretycznego. Komisja ta odrzuciła nawet samą myśl o jakiejkolwiek definicji agresji.

Twierdząc, że definicja agresji jest niemożliwa nawet **w teorii**, lord Cecil zajmował się jednak agresją **w praktyce** i zawarł w grudniu 1917 roku tajny układ z Francją w sprawie podziału sfer wpływów w Rosji i w sprawie popierania reakcyjnych band kontrrewolucyjnego generała Aleksiejewa, walczących przeciwko młodej Republice Radzieckiej.

Jasne jest, że pod kierownictwem takich polityków jak Robert Cecil czy Chamberlain, również nie można było liczyć na poparcie przez dyplomację angielską prób, zmierzających do opracowania posunięć, które mogłyby ułatwić walkę z agresją, podobnie jak trudno liczyć na poparcie takich posunięć przez jej dzisiejszych przedstawicieli.

Nie jest więc rzeczą przypadku, że przedstawiciele krajów należących do agresywnego bloku północnoatlantyckiego wypowiadają się stanowczo przeciwko jakiejkolwiek definicji agresji.

4. BRUTALNE WYPACZANIE FAKTÓW POD PRETEKSTEM KRYTYKI

Krytycy projektu definicji agresji proponowanego przez delegację radziecką twierdzili, że w myśl definicji radzieckiej trzeba by było uznać za agresora Anglię, która wystąpiła przeciwko Niemcom w roku 1914, ponieważ Niemcy wtargnęły nie do Anglii, lecz do Belgii. Inni krytycy wskazywali na analogiczną sytuację Francji i Wielkiej Brytanii, które zawiadomiły Ligę Narodów w roku 1939, że znajdują się w stanie wojny z Niemcami.

Absurdalność tego rodzaju interpretacji, będąca wynikiem wypaczania sensu i treści propozycji Związku Radzieckiego, rzuca się sama w oczy. Wystarczy przypomnieć, że na Procesie Norymberskim prokurator naczelny W. Brytanii p. Shawcross stwierdził, że Anglia i Francja, zawiadamiając Ligę Narodów, że znajdują się w stanie wojny z Niemcami od dnia 3 września 1939 roku, oznajmiły tym samym, że Niemcy, dokonując agresji przeciwko Polsce, pogwałciły swe zobowiązania nie tylko wobec Polski, ale i w stosunku do innych państw.

5. AMERYKAŃSCY PODŻEGACZE WOJENNI SĄ PRZECIWNI ZDEFINIOWANIU AGRESJI

Krytycy ścisłych i wyraźnych sformułowań radzieckiego projektu definicji agresji dochodzą do tego, że głoszą dziwaczną teorię, w myśl której, wskutek rzekomego braku bezspornego kryterium dla określenia agresora, należy uznać, że opinie rządu na ten temat powinny opierać się wyłącznie na wrażeniu wynikającym z najrozmaitszych faktów. Ma to się nazywać „naturalnym pojęciem agresji", które, jak ci krytycy twierdzą, może i powinno być w różnym czasie i w różnych okolicznościach interpretowane w różny sposób. Innymi słowy, wszystkie obiektywne cechy, mogące być podstawą definicji agresji i agresora, są ostatecznie uzależnione od indywidualnego zdania, albo od widzimisię każdego zainteresowanego rządu.

Taka teoria jest bardzo dogodna dla rządów uprawiających politykę agresywną. W tej dziedzinie ton nadają amerykańskie koła rządzące. Po przejściu amerykańskiej polityki zagranicznej od współpracy do zimnej wojny, — będącej zapowiedzią nowej wojny światowej — Stany Zjednoczone zainteresowane są nie w tym, ażeby okiełzać agresora i udaremnić agresywne plany podżegaczy wojennych, lecz w tym, ażeby usunąć ze swojej drogi przeszkody do rozpętania nowej wojny organizowanej przez reakcyjne koła USA i niektórych innych krajów w celu zrealizowania szaleńczych planów miliarderów amerykańskich i ich wspólników z innych krajów.

Nie jest rzeczą przypadku, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii zajmują w sprawie definicji agresji stanowisko, którego niesposób nazwać inaczej, niż dążeniem do uniemożliwienia uchwalenia przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych takiej definicji agresji, która mogłaby odegrać rzeczywiście poważną rolę w dziedzinie walki przeciwko tej najniebezpieczniejszej zbrodni międzynarodowej. Stanowisko to pozostaje w ścisłym związku z działaniem podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu.

Jak wykazał to Józef Stalin w swej ogłoszonej niedawno znakomitej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", główne cechy i wymogi tego prawa to „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków".

Prawo to popycha kapitalizm monopolistyczny do organizowania nowych wojen w celu osiągnięcia maksymalnych zysków i w celu zdobycia gospodarczego i politycznego panowania nad światem.

Cechy szczególne kapitalizmu monopolistycznego określają także istotę i cechy odpowiadającej mu polityki międzynarodowej, która sprowadza się do walki wielkich mocarstw o gospodarczy i polityczny podział świata. Cechy szczególne tej polityki wyrażają się w dążeniu do przemocy, do zagarniania nowych terytoriów, kolonii i rynków. Jak wykazuje doświadczenie dzisiejszego życia międzynarodowego, sojusze łączące kraje kapitalistyczne powstają i działają na gruncie gospodarczego podziału świata, na gruncie walki o kolonie i rynki, co wywołuje z kolei zaostrzenie przeciwieństw istniejących między państwami kapitalistycznymi.

Walka krajów kapitalistycznych o rynki i chęć włączenia konkurentów okazała się np. w okresie między pierwszą a drugą wojną światową silniejsza, jak to wykazał Józef Stalin, od przeciwieństw dzielących obóz kapitalizmu od obozu socjalizmu. Sojusze w rzeczywistości kapitalistycznej, niezależnie od form, w jakich są zawarte, czy to w postaci jednej koalicji imperialistycznej przeciwko drugiej koalicji imperialistycznej jak np. koalicja krajów Ententy przeciwko krajom Trójprzymierza, czy to pod postacią ogólnego sojuszu wszystkich mocarstw imperialistycznych, są w rzeczywistości — jak uczy marksizm-leninizm — jedynie przerwą między wojnami.

Nikogo, rzecz jasna, nie mogą oszukać gromkie frazesy o pokoju i o rzekomym dążeniu do zapobieżenia groźbie nowej wojny, płynące szerokim strumieniem z obozu mocarstw imperialistycznych.

Cała historia wojen, zwłaszcza w ostatnim stuleciu, świadczy dość wymownie o rzeczywistych przyczynach i celach wojen między państwami kapitalistycznymi. Historia wojen odsłania zarazem fakt zainteresowania tych lub innych państw w rozpętaniu wojen i częstokroć ich niezainteresowania w uregulowaniu zagadnień rodzących rozbieżności między kołami rządzącymi tych państw.

Zagadnienie agresji, a więc również określenia pojęcia agresji, które to określenie powinno stać się wytyczną działalności Rady Bezpieczeństwa w walce o ewentualną agresją, stanowi aktualne i doniosłe zadanie

(ciąg dalszy na str. 4)

Sejm uchwalił ustawę o kontroli państwowej

o przysiędze wojskowej oraz zatwierdził szereg dekretów

Wznawiając obrady po przerwie zarządzonej po przemówieniu ministra Bezpieczeństwa Publicznego — Radkiewicza, który referował rządowy projekt ustawy o amnestii, Sejm w dalszym ciągu 3 posiedzenia w dniu 22 bm. uchwalił ustawę o kontroli państwowej, ustawę o przysiędze wojskowej, zatwierdził szereg dekretów wydanych przez Rząd po upływie kadencji Sejmu Ustawodawczego oraz przyjął ustawę o amnestii.

W drugim punkcie porządku dziennego **pos. Jodłowski** zreferował sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o złożonym ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i Rządu projekcie ustawy o kontroli państwowej. Mówca podkreśla na wstępie, że projekt ten, który jako pierwszy wszedł pod obrady Sejmu, ma poważne znaczenie dla dalszego usprawnienia ludowego aparatu kontroli państwowej. Związany jest on z dalszym etapem i nowymi funkcjami przypadającymi kontroli państwowej w budownictwie podstaw ustroju socjalistycznego.

Pos. Jodłowski przeciwstawia aparatowi kontroli państwa burżuazyjnego — aparat kontroli w państwie ludowym. Organa kontroli w państwie burżuazyjnym noszą charakter represyjny, policyjny, a stworzenie ustawodawczych pozorów ich niezawisłości od rządu ma na celu jedynie zamaskowanie jeszcze jednego z narzędzi ucisku mniejszości nad większością.

Funkcja kontroli w państwie typu socjalistycznego polega przede wszystkim na kontrolowaniu wykonywania i realizacji narodowych planów gospodarczych oraz zadań postawionych przed aparatem państwowym przez Rząd. Jej głównym zadaniem jest praca o charakterze konstruktywnym. Kontrola państwowa ma za zadanie poprzez wykrywanie błędów i niedomagań poprawiać, uświadamiać, wychowywać i okazywać pomoc wszystkim organom i jednostkom gospodarczym, jak również uogólniać i upowszechniać osiągnięcia.

Wskazując na poważne zagadnienie doboru kadr aparatu kontroli, pos. Jodłowski przypomina, że wielka rola kontroli w państwie socjalistycznym została mocno uwypuklona na XIX Zjeździe KPZR, na którym podkreślono konieczność wcielania w życie wskazań Wielkiego Lenina, że „główną rzeczą w pracy organizacyjnej jest właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania".

Omawiając szczegółowo referowany projekt ustawy, poseł-sprawozdawca podkreśla, że ujednolica ona aparat kontroli państwowej, a jednocześnie pogłębia, rozszerza i jaśniej określa jej zadania. Związanie kontroli państwowej z kontrolą społeczną mas pracujących, z ich czynnym współdziałaniem zapewni usunięcie w porę niedociągnięć w pracy naszych instytucji.

Wnosząc o uchwalenie przedkładanego projektu ustawy, pos. Jodłowski oświadcza, że odpowiada ona doniosłej funkcji kontroli w Państwie Ludowym. Ustawa stwarza realne podstawy do tego, aby kontrola państwowa stała się jednym z narzędzi Państwa Ludowego w realizacji jego wielkich celów.

W dyskusji nad projektem ustawy pierwszy zabrał głos **pos. Albrecht.** Mówca stwierdził, że referowany projekt stanowi doniosły akt prawny o poważnym znaczeniu dla sprawy zabezpieczenia pomyślnego rozwoju naszego budownictwa socjalistycznego i umacniania siły naszego Ludowego Państwa.

Pos. Frankowski stwierdza, że Sejm uchwalając ustawę o kontroli wypełnia jedną z najważniejszych dotychczas luk w ujednoliceniu struktury organów władzy państwowej. Ustawa o kontroli państwowej zapewni sprawne funkcjonowanie całego aparatu państwowego, dając poważny oręż w walce o realizację zamierzeń, których celem jest budowa szczęścia i wielkości kraju. Ustawa będzie służyć Rządowi pomocą w realizacji wielkich planów, które gorąco popiera zwartą masą zjednoczony naród polski.

W głosowaniu Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o kontroli państwowej wraz z poprawkami Komisji Spraw Ustawodawczych.

PROJEKT USTAWY O PRZYSIĘDZE WOJSKOWEJ

Pos. Wągrowski złożył sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o przysiędze wojskowej.

Mówca stwierdził, że potrzeba zmian w rocie przysięgi wojskowej Polskich Sił Zbrojnych wynika z uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zgodnie z nową rotą przysięgi każdy żołnierz Wojska Polskiego będzie odtąd przysięgał: „...bronić niezłomnie praw ludu pracującego, zawarowanych w Konstytucji", „...dochować wierność Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

Zmiany w rocie przysięgi, mające charakter natury prawnej i spowodowane zmianą struktury władz państwowych, którą wprowadziła Konstytucja, mają jednocześnie głębokie, symboliczne znaczenie. Są one jeszcze jednym przejawem nierozerwalnej, niezłomnej więzi i jedności Ludowego Wojska Polskiego i Państwa Ludowego, jedności wojska i narodu.

Przysięga wojskowa jest przyjęciem przez każdego żołnierza osobistej odpowiedzialności za obronę Ojczyzny, przyjęciem osobistym wszystkich obowiązków, jakie naród i państwo nakładają na swych obrońców. Rota przysięgi jest również podstawą całego wychowania wojskowego, gdyż od świadomości politycznej i wartości ideowo-moralnej żołnierzy zależą ich wyniki i osiągnięcia w służbie i szkoleniu.

Wierność przysiędze — oświadcza pos. Wągrowski — niewzruszone przekonanie o słuszności sprawy, zrozumienie sprawiedliwych, wyzwoleńczych celów walki, płomienny patriotyzm żołnierzy Armii Radzieckiej zrodziły niespotykane w dziejach masowe ich bohaterstwo. Tym większym wyróżnieniem i zobowiązaniem dla żołnierzy Wojska Polskiego są wypowiedziane na XIX Zjeździe KPZR słowa Marszałka Bułganina: **„Walcząc ramię przy ramieniu z wojskami radzieckimi przeciwko wspólnemu wrogowi, żołnierze jednostek polskich i czechosłowackich dowiedli czynem swej odwagi i kunsztu żołnierskiego".**

Kościuszkowcy, żołnierze I i II Armii święcie dochowali wierności przysiędze. Są oni wzorem dla żołnierzy ludowych sił zbrojnych, którzy w codziennym znoju i wysiłku dają tysiące dowodów wierności przysiędze wojskowej — gorącej miłości Ojczyzny.

Wskazując, że wszystkie cnoty żołnierskie skupiają się w świadomej, żelaznej dyscyplinie, która istnieje i może istnieć tylko w armii nowego typu, w armii służącej ludowi, mówca podkreśla, że odwagę i męstwo, honor i godność, wzniosłą i głęboką miłość Ojczyzny rozwijają w ludowym wojsku bohaterskie postacie i nieśmiertelne czyny Czarnieckiego i Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego i Jarosława Dąbrowskiego, Waryńskiego i Buczka, Dzierżyńskiego i Świerczewskiego.

Żołnierz polski wie — mówi dalej pos. Wągrowski, — że przez czujność w służbie i poza służbą winien demaskować nikczemną robotę wywiadu imperialistycznego, demaskować i unieszkodliwiać szpiegów i dywersantów, agentów podżegaczy wojennych.

Wojsko polskie jest wojskiem ludu pracującego, wojskiem wyzwolonych robotników i chłopów polskich nierozerwalnie zespolonych z narodem, z jego walką i dążeniami. Dlatego żołnierz Wojska Polskiego przysięga „służyć ze wszystkich sił Ojczyźnie, bronić niezłomnie praw ludu pracującego zawartych w Konstytucji, stać nieugięcie na straży władzy ludowej".

Drugą cechą charakterystyczną Wojska Polskiego jest to, że jest ono wojskiem obrony niepodległości swojej Ojczyzny. Żołnierz ludowego wojska nie służy celom zaborczym jak armie imperialistyczne, lecz ochrania wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, twórczą pracę pokojową narodu, nasze zdobycze i osiągnięcia. Dlatego żołnierz Wojska Polskiego przysięga **„strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przed zakusami imperializmu, stać nieugięcie na straży pokoju w braterskim przymierzu z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami i w razie potrzeby nie szczędząc krwi ani życia mężnie walczyć w obronie Ojczyzny o świętą sprawę niepodległości, wolności i szczęścia ludu".**

Te słowa roty przysięgi wyrażają jednocześnie trzecią cechę charakterystyczną Wojska Polskiego — jego wychowanie w szacunku dla innych narodów, w duchu przyjaźni, braterstwa i solidarności z masami pracującymi innych krajów, w duchu zachowania i utrwalenia pokoju.

Pos. Wągrowski stwierdza, że naród polski nie zapomina o istnieniu i działalności podżegaczy wojennych, o imperialistycznych przygotowaniach do wojny. Dzięki bohaterskiej pomocy Związku Radzieckiego, dzięki pokojowej twórczej pracy polskich mas pracujących, dzięki wzrastającej jedności narodu — nasze Państwo jest silniejsze niż kiedykolwiek. **Nasz Rząd Ludowy, nasza przewodząca narodowi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, najszersze masy narodu, skupione w mocnym szerokim Froncie Narodowym, otaczają troską i miłością nasze ludowe Wojsko Polskie.**

Naród nasz — mówi wśród oklasków pos. Wągrowski — otacza miłością dowódcę Wojska Polskiego, słynnego dowódcę stalinowskiej szkoły, syna robotniczej Warszawy, Ministra Obrony Narodowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Gorące długotrwałe oklaski towarzyszą końcowym słowom mówcy, który oświadcza:

„Żołnierz Wojska Polskiego, wierny przysiędze wojskowej, nigdy nie zawiedzie zaufania, jakim darzy go naród, jakim darzy go Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut. Naród nasz wie, iż przyszłość należy do niezwyciężonego obozu pokoju, gdyż przewodzi mu wódz całej postępowej ludzkości —Wielki Stalin".

Sejm ustawę o przysiędze wojskowej jednomyślnie uchwalił.

OBOWIĄZKOWA DOSTAWA ZIEMNIAKÓW

Sprawozdanie Komisji o dekrecie o obowiązkowych dostawach ziemniaków złożył **pos. Szkop.** Stwierdził on, iż dekret ten ma na celu zabezpieczenie stałego i równomiernego zaopatrzenia ludności pracującej miast, umożliwiając jednocześnie zapobieganie tendencjom spekulacyjnym na rynku.

Sejm na wniosek komisji dekret zatwierdził.

DEKRET O PRAWIE ŁOWIECKIM

Składając w imieniu komisji sprawozdanie o dekrecie o prawie łowieckim **poseł Bieniek** stwierdził, iż zaszła potrzeba ustanowienia nowych przepisów, które w odróżnieniu od obowiązującego dotychczas prawa łowieckiego z 1927 roku odpowiadałyby wymogom planowej gospodarki.

Dekret zatwierdzony został bez dyskusji.

Poseł Janczyk zreferował sprawozdanie komisji o dekrecie o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia.

Sejm dekret zatwierdził.

ZMIANA NIEKTÓRYCH PRZEPISÓW POSTĘPOWANIA KARNEGO

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisji o dekrecie o zmianie niektórych przepisów postępowania karnego. Referent **poseł Kita** stwierdził, że zmiany idą przede wszystkim w kierunku pełnej zgodności przepisów postępowania karnego z postanowieniami Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz wypełnienia niektórych luk w dotychczasowych przepisach. Dekret ustala m. in. osoby nie podlegające orzecznictwu polskich sądów karnych.

Inny przepis przewiduje wprowadzenie rozprawy jawnej w sądach dla nieletnich.

Dekret wprowadza ponadto do postępowania karnego przepis, który mówi, że nieujęcie oskarżonego nie stoi na przeszkodzie wniesieniu aktu oskarżenia i rozpoznaniu sprawy pod jego nieobecność, przy czym zapadłego wyroku nie uważa się za zaoczny.

Dekret ten zgodnie z wnioskiem komisji został zatwierdzony.

STOSUNKI SŁUŻBOWE NAUCZYCIELI

Referentem sprawozdania komisji o dekrecie o stosunkach służbowych nauczycieli szkół podstawowych i wychowawców w zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich był **poseł Chlebda.** Dekret ten postanawia zrównać w prawach nauczycieli i wychowawców, zatrudnionych w szkołach podległych Ministerstwu Sprawiedliwości, z prawami nauczycieli w szkołach podstawowych podległych Ministerstwu Oświaty. Ma to znaczenie nie tylko dla nauczycieli w zakładach poprawczych, ale przede wszystkim dla samych nieletnich. Normując bowiem stosunki służbowe nauczycieli w domach poprawczych dla nieletnich, dekret pozwala na werbunek wysokokwalifikowanych, ideowych sił nauczycielskich do tych zakładów.

Również i ten dekret zatwierdzony został bez dyskusji.

NOWE MINISTERSTWA

Sprawozdanie komisji o dekrecie o utworzeniu urzędu Ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz urzędu Ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego złożył **poseł Kaliszewski.** Dekret wyodrębnia z Ministerstwa Przemysłu Lekkiego przemysły: materiałów budowlanych oraz drzewny i papierniczy, jako posiadające całkowicie odmienne bazy surowcowe i różny proces technologiczny od podstawowych gałęzi przemysłu, podległych temu resortowi, a mianowicie: włókienniczo-odzieżowego i skórzanego

Nawiązując do szybkiego wzrostu inwestycji budowlanych w planie 6-letnim, który wiąże się ze wzrostem produkcji materiałów budowlanych oraz stałym rozszerzaniem się ich asortymentu, poseł sprawozdawca stwierdza, że stało się niezbędne powołanie samodzielnego resortu materiałów budowlanych. Pozwoli to na dalsze usprawnienie organizacji produkcji, większe wykorzystanie krajowych złóż mineralnych, dalsze podniesienie jakości produkcji, szersze stosowanie nowoczesnych metod produkcyjnych itp., co w sumie przyczyni się do przyśpieszenia tempa realizacji inwestycji budowlanych.

Również przemysły drzewny i papierniczy, opierając się na wspólnej bazie surowcowej rosną szybko w okresie Planu 6-letniego. Wyodrębnienie w nowoutworzonym Ministerstwie Przemysłu Drzewnego i Papierniczego produkcji wyrobów drzewnych, sklejek, mebli, zapałek, papieru i materiałów biurowych przyczyni się niewątpliwie do dalszego usprawnienia naszej gospodarki w tej dziedzinie.

Przychylając się do wniosku komisji Izba zatwierdziła dekret.

Powracając do pierwszego punktu porządku dziennego Izba wysłuchała sprawozdania Komisji Spraw Ustawodawczych o projekcie ustawy o amnestii. Sprawozdanie złożył **poseł Morawski.**

W głosowaniu Sejm przyjął przy oklaskach ustawę o amnestii.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Marszałek Dembowski ogłosił pierwszą sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zamkniętą.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

57

— To było na razie wszystko — ciągnął Gordon — następne spotkanie za tydzień. Proszę zapamiętać. Dokładnie za tydzień. W ten sam sposób, tylko w innym miejscu. Na Jaworzyńskiej, przy jej wylocie na Placu Zbawiciela. Wie pan gdzie?

— Wiem, koło kościoła...

— Tak jest. Godzina ta sama. I niech pan nie przychodzi z pustymi rękami. A teraz mówmy o czym innym...

Poprawił się na siedzeniu, silniej uchwycił kierownicę.

Wracali tą samą drogą. Znowu: wille, małe domki, kępy jałowca. W dali: przysłonięte padającym ciągle deszczem miasto. Duże miasto. Kominy fabryki, dachy wysokich kamienic. Znajoma, poszarpana pociskami sylwetka „Prudentialu".

Gordon milczał. Wygasły niedopałek tkwił mu nadal w kąciku ust. Uważne, skupione oczy nie schodziły z szosy.

Horodecki ukradkiem spojrzał na zegarek. Dochodzi pół do dwunastej. Szybko zakończyła się konferencja, bardzo szybko...

Z wysiłkiem stłumił ziewanie. Czuł się fatalnie. Miał samopoczucie człowieka, który za moment odda swój pierwszy w życiu skok ze spadochronem. Rozumiał, że okres „instalowania się", spacerów z Krystyną, wałęsanie się po garażu przy Grójeckiej — dobiegł końca. Trzeba pokazać, co się potrafi. Nie poto go tu przysłali żeby z panną Górską spacerował po Starym Mieście.

Skulił się. Fatalne uczucie, nie wie człowiek, co mu przyniesie dzień jutrzejszy!

Zaczynał rodzić się lęk. Wolno, wolniutko ogarniał go, zaciemniając wszystkie myśli, krzyżując niedokończone jeszcze plany.

Rozpoczyna się gra. Karty są rozdane. Na odwrót za późno.

Nie po raz pierwszy obudziło się w nim zwątpienie.

— Czy aby dam sobie z tym wszystkim radę?

Popielaty „Chevrolet" minął jadącą przed nim ciężarówkę. Miasto zbliżyło się z każdą minutą. Fabryczne dymy wędrowały ku niebu, roztapiając się w chmurach, wiszących nad dachami miasta, szarych, nabrzmiałych deszczem.

ROZDZIAŁ ÓSMY

1

Tego dnia Edwin Szczurek trochę wcześniej wrócił do domu. Mieszkał przy ul. Towarowej, w dużej, brzydkiej kamienicy czynszowej. Mieszkanie było duże, podzielone na czterech lokatorów. Jakiś tramwajarz wraz z rodziną, młode małżeństwo, Szczurek i Tulewiczówna.

Pokój Szczurka nie prezentował się efektownie, ale był wygodny i odpowiadał mu całkowicie. Potrzebował go zresztą poto tylko, aby się przespać, gdyż cały czas spędzał na mieście. Wchodziło się doń ze wspólnego przedpokoju Drzwi na lewo były drzwiami Szczurka, za nimi mieszkał tramwajarz, na wprost wspólna kuchnia i łazienka ze wspólnym ustępem — to było trochę niewygodne. Po drugiej stronie młoda para i Tulewiczówna. Akurat na wprost Szczurka.

W pokoju stał tapczan, stół, stare biurko, kilka sfatygowanych krzeseł. Na biurku lampka, druga na małym stoliku, koło tapczana ,obok radia. Ściany nagie. Duży, kaflowy piec, zazwyczaj zimny. Szafa. Na jednej z jej półek — kawałek czerstwego chleba, brudna szklanka, paczka herbaty. Trochę bałaganu i nieporządku. Jak zwykle zresztą na kawalerce.

Do drobiazgów tych Szczurek nigdy nie przywiązywał wagi, oswoił się z nimi i po prostu nie dostrzegał ich — teraz jednak zezłościł się widząc na biurku kurz.

— Trzeba postarać się o jakąś babę, aby wreszcie zrobiła tu porządek! — mruknął z pasją. Zdjął płaszcz, kapelusz cisnął na tapczan i usiadł przy biurku.

Dochodziła piąta, za ścianą płakało dziecko tramwajarza, potęgując jeszcze jego zły humor. „Zupełnie niepotrzebnie mówiłem mu o tej Tulewiczównie! — syknął i nerwowo począł trzymanym w palcach ołówkiem kreślić coś na leżącym na biurku świstku papieru.

Zajmująca pokój po przeciwnej stronie korytarza Zofia Tulewiczówna była młodą, przystojną kobietą, którą Szczurek znał bardzo powierzchownie. Ot, „dzień dobry", „dowidzenia", kilka słów zamienionych na schodach, raz odstąpił jej jakieś bilety do teatru...

Tulewiczówna ukończyła szkołę pielęgniarską i obecnie pracowała w więziennictwie, w szpitalu. Sytuowana była nieźle, praca jej odpowiadała, czemu dawała często wyraz w pogawędkach z drugą sąsiadką Szczurka, żoną kreślarza z Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Gdy poprzedniego dnia Horodecki w trakcie rozmowy ze Szczurkiem oznajmił mu, że zgodnie z otrzymanymi rozkazami ma się w ciągu najbliższych dni zająć nawiązaniem kontaktu z przebywającym w więzieniu „Bończą" — Szczurek od razu pomyślał o Tulewiczównie. Jakby zobaczył ją przed sobą: niewysoką, pełną blondynkę, o owalnej twarzy. Cera różowa, doskonale utrzymana. Ładnie wykrojone wargi. Niebieskie oczy, ocienione długimi rzęsami. Jako mężczyzna musiał przyznać, że była ponętna, ładna i przystojna, robiła jednak na nim wrażenie trochę tępej i ograniczonej. Widział ją przed sobą taką, jaką zapamiętał po ostatnim spotkaniu: w zimowym palcie i botach stała przed drzwiami dużego mieszkania, w którym mieszkało tylu lokatorów i niezbyt zręcznie manipulowała kluczem przy patentowym zamku.

Radziecka definicja agresji

- ważnym środkiem w walce o pokój

(Ciąg dalszy ze str. 2)

współczesnej epoki. Sprzeczności między państwami kapitalistycznymi rodzące niebezpieczeństwo wojny nie tylko nie zniknęły, lecz zaostrzyły się jeszcze bardziej, zwłaszcza między głównymi mocarstwami kapitalistycznymi — USA i Anglią — przybierając formę jawnej walki o rynki, o surowce, w szczególności o surowce strategiczne — kauczuk, kolorowe i rzadkie metale, naftę itd. Ale zaostrzyły się nie tylko sprzeczności między USA i Anglią, lecz również między USA a Japonią, USA a Włochami, USA a Niemcami zachodnimi. W najbliższej perspektywie zarysowuje się dalsze zaostrzenie tych sprzeczności w obozie kapitalistycznym.

Trwająca już przeszło dwa i pół roku wojna imperialistów amerykańskich przeciwko narodowi koreańskiemu, wzmagająca militaryzację gospodarki narodowej krajów kapitalistycznych, jak również dające się zauważyć w krajach kolonialnych i zależnych spotęgowanie walki narodowo-wyzwoleńczej, obnażają jeszcze bardziej rozpad kolonialnego systemu imperializmu, a równocześnie pogłębianie się nowych sprzeczności.

6. RADZIECKA DEFINICJA AGRESJI

Na VI sesji Zgromadzenie Ogólne postanowiło włączyć sprawę określenia pojęcia agresji do porządku dziennego VII sesji.

Definicja agresji zaproponowana przez Związek Radziecki odtwarza w zasadzie definicję przygotowaną przez komitet do spraw bezpieczeństwa w roku 1933 na podstawie propozycji radzieckiej z dnia 6 lutego 1933 r.

Radziecka definicja agresji znalazła też pełne uznanie w teorii prawa międzynarodowego. Świadczą o tym prace takich szeroko znanych w nauce burżuazyjnej prawników jak Polla, Caloyani, Cosentini i inni, którzy w swych dziełach poświęconych sprawie odpowiedzialności państw za zbrodnie międzynarodowe, biorą za punkt wyjścia radziecką definicję agresji z 1933 r.

Zbrodniczy organizatorzy agresywnych wojen rozpętując je powoływali się zawsze, na okoliczność, że działają rzekomo wyłącznie w interesie samoobrony. Wystarczy przytoczyć niektóre choćby z wielu powszechnie znanych faktów o takim charakterze.

Wyrok trybunału tokijskiego stwierdza, że jeden z przywódców japońskiego militaryzmu Araki, wzywając do przygotowania agresywnej wojny, twierdził, że chodzi jedynie o samoobronę narodową i o realizację zadań polegających na zaprowadzeniu porządku wśród chaosu oraz na stworzeniu idealnego pokoju i raju w Azji wschodniej.

Obrona narodowa nie ogranicza się — zdaniem Araki — do obrony samej Japonii, lecz obejmuje obronę szlaku znanego pod nazwą „Kodo" (tj. szlaku podboju innych krajów i przekształcenia ich w tzw. „strefę wspólnego rozkwitu").

Świadczy o tym również osławione memorandum Tanaki — poufne sprawozdanie w sprawach japońskiej polityki zagranicznej przedstawione w 1927 roku przez premiera generała Tanakę cesarzowi japońskiemu. Memorandum to zawierało — jak wiadomo — otwarte wezwanie do wojny ze Związkiem Radzieckim i ze Stanami Zjednoczonymi, zamaskowane nieuchronnością takiej wojny ze względu na żywotne interesy Japonii.

Wyrok Trybunału Norymberskiego stwierdza, że hitlerowcy, jako jeden z motywów mających usprawiedliwiać zabór zbrojny ziem obcych, wysuwali ideę obrony Niemiec, jak również konieczność zapewnienia Niemcom tzw. przestrzeni życiowej. Można byłoby mnożyć takie przykłady. Ale już przytoczone przykłady wystarczą, by uwydatnić wyraźnie słuszność propozycji zawartych w definicji agresji, przedstawionej znów do rozpatrzenia Zgromadzeniu w projekcie rezolucji wniesionym przez delegację ZSRR.

Definicja agresji, jak to wynika ze wstępu do projektu rezolucji przedstawionego przez delegację ZSRR, powinna stać się wytyczną dla organów międzynarodowych, które mogą być powołane do określenia, która strona winna jest napaści.

Takie pojmowanie roli tej definicji odpowiada wspomnianej wyżej rezolucji VI sesji Zgromadzenia Ogólnego, która to rezolucja postanowiła, że definicja agresji powinna stać się dyrektywą „dla organów międzynarodowych, którym poleci się wskazanie agresora".

Bardzo ważnym elementem określenia agresji jest uznanie zasady ,że każde państwo, które pierwsze, pod jakimkolwiek pretekstem i z jakichkolwiek pobudek, podejmie inicjatywę rozpętania wojny, to jest pierwsze dokona działań wyliczonych w definicji, powinno być uznane za agresora ze wszystkimi wypływającymi stąd następstwami.

W ten sposób u podstaw definicji leży maksymalnie jasne i jedynie możliwe kryterium określenia agresora, kryterium, które od dawna już zostało uznane w prawie międzynarodowym.

Fakt, że dane państwo dokonuje pierwsze działań wyliczonych w paragrafie pierwszym definicji, jest najważniejszym warunkiem zakwalifikowania tych działań jako aktów agresji. Takie rozwiązanie kwestii odpowiada w pełni celom i zadaniom Organizacji Narodów Zjednoczonych sformułowanym w Karcie. Jakież działania proponuje się kwalifikować jako akty agresji w wypadku, gdy którekolwiek państwo dokona ich pierwsze w stosunku do innego państwa lub grupy państw?

Oto takie działania: wypowiedzenie wojny innemu państwu; wtargnięcie sił zbrojnych na terytorium innego państwa, choćby nawet bez wypowiedzenia wojny; bombardowanie terytorium innego państwa przez lądowe, morskie lub lotnicze siły zbrojne albo świadomy atak okrętów lub statków powietrznych innego państwa; desant lub wtargnięcie lądowych, morskich i lotniczych sił zbrojnych na terytorium innego państwa bez zezwolenia rządu tego państwa lub pogwałcenie warunków na jakich zezwolenie takie zostało wydane, w szczególności co się tyczy czasu lub rozszerzenia strefy ich pobytu; ustanowienie blokady morskiej wybrzeży lub portów innego państwa i wreszcie — udzielanie poparcia bandom zbrojnym, które, po zorganizowaniu na terytorium jednego państwa, wtargną na terytorium drugiego państwa, lub też odmowa państwa, na którego terytorium bandy zostały zorganizowane, mimo żądania państwa, które doznało inwazji, podjęcia na swym własnym terytorium wszystkich będących w jego mocy kroków dla pozbawienia wspomnianych band wszelkiej pomocy lub opieki.

Reasumując, delegacja Związku Radzieckiego dochodzi do następujących wniosków:

1 Określenie pojęcia agresji jest zupełnie możliwe. Dowodzi tego doświadczenie historyczne, kiedy Związek Radziecki zdefiniował pojęcie agresji, co znalazło wyraz w jedenastu układach międzynarodowych zawartych przez Związek Radziecki z szeregiem krajów w dniach 3—5 lipca 1938 roku, jak również w szeregu innych układów międzynarodowych.

2 Określenie pojęcia agresji jest pożyteczne. Konwencje zawierające wspomniane określenie, będąc podstawą przyjaznych stosunków między ZSRR a innymi państwami, utorowały drogę do pokojowej współpracy między nimi.

3 Określenie pojęcia agresji jest konieczne, może ono bowiem stanowić wytyczną przy rozpatrywaniu przez upoważniony do tego organ międzynarodowy sprawy konfliktów zbrojnych powstających między państwami. Może ono stać się wytyczną dla Rady Bezpieczeństwa przy stosowaniu przez nią artykułu 39 i innych artykułów VII rozdziału Karty NZ.

4 Określenie pojęcia agresji jest konieczne i pożyteczne w warunkach obecnej niepokojącej sytuacji międzynarodowej, stanowiąc jeden z ważnych środków poparcia walki przeciwko agresji i agresorowi, przeciwko wojnie niesprawiedliwej, zaborczej, mającej na celu zabór i ujarzmienie innych krajów, innych narodów.

Delegacja Związku Radzieckiego podtrzymuje stanowczo swe propozycje w sprawie określenia pojęcia agresji i wzywa wszystkie inne delegacje do poparcia tych propozycji, odpowiadających żywotnym interesom wszystkich narodów miłujących pokój, interesom utrzymania i utrwalenia pokoju oraz usunięcia groźby nowej wojny światowej.

Zbrodniczą działalność oskarżonych

w procesie zdrajcy Slansky'ego i wspólników

potwierdzili w całej rozciągłości świadkowie

Na popołudniowym posiedzeniu w dniu 20 bm. sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Jako pierwszy zeznawał kierownik antypaństwowego ośrodka spiskowego, Rudolf Slansky. Oskarżony przyznał się do szpiegostwa, zdrady stanu ,sabotażu i zdrady wojskowej. Slansky zeznał, że „organizował ośrodek antypaństwowy i w ciągu wielu lat stał na jego czele". „Ośrodek nasz — powiedział on — w którym skupiliśmy wiele różnych elementów kapitalistycznych, spośród których liczne osoby stały się agentami wywiadów imperialistycznych — francuskiego, a przede wszystkim amerykańskiego — prowadził wrogą działalność w interesie i służbie imperialistów amerykańsko-angielskich. Działalność ta zmierzała do likwidacji ustroju ludowo-demokratycznego, do „przywrócenia kapitalizmu".

Dalsze zeznania Slansky'ego dotyczyły jego trockistowskiej działalności przed drugą wojną światową i działalności dywersyjnej w ruchu partyzanckim w Czechosłowacji. Oskarżony przyznał, że jest winien śmierci wybitnego działacza Komunistycznej Partii Czechosłowacji, bohatera narodowego Jana Svermy.

Dalsze zeznania Slansky'ego dotyczą jego zbrodniczej działalności po wyzwoleniu Czechosłowacji, gdy pełnił funkcję sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Zeznał on, że świadomie wysuwał na odpowiedzialne stanowiska w aparacie partyjnym i państwowym wrogów demokracji ludowej: nacjonalistów burżuazyjnych, bezpośrednich agentów wywiadu amerykańskiego i innych wywiadów zachodnich, syjonistów, osoby, które współpracowały z Gestapo itd.

Slansky obszernie opowiedział o kontaktach z agentem imperialistów amerykańsko-angielskich Zilliacusem. Kontakt ten nawiązał Slansky już w 1946 roku.

Odpowiadając na pytania głównego oskarżyciela, do jakich celów zmierzali spiskowcy, gdy wiązali się z Zilliacusem, Slansky oświadczył, że „celem realizacji celów imperialistów angielsko-amerykańskich, zmierzających do odbudowy kapitalizmu w Czechosłowacji i do przygotowania trzeciej wojny światowej. Przy nawiązywaniu kontaktów z wrogimi elementami w partiach komunistycznych — zeznał Slansky — w Komunistycznej Partii Czechosłowacji — ze mną, w Polsce — z Gomółką, w Jugosławii — z Tito, w Bułgarii — z Kostowem, na Węgrzech — z Rajkiem, Zilliacus werbował te wrogie elementy do szeregów swych agentów.

Slansky mówił dalej o zbrodniczych kontaktach z kliką Tito. „Współpraca z agenturą titowską — oświadczył Slansky — szła po kilku liniach: po linii partyjnej, w gospodarce narodowej, w armii i w organach bezpieczeństwa".

Następnie Slansky zeznał, że był związany z międzynarodowymi organizacjami syjonistycznymi — narzędziem imperializmu amerykańskiego.

Spiskowcy związani byli także z organizacjami masońskimi i opierali się na nich w swej działalności dywersyjnej.

Mówiąc o dywersyjnej działalności ośrodka spiskowego w dziedzinie gospodarki narodowej, Slansky przyznał, że spiskowcy hamowali rozwój ciężkiego przemysłu — podstawy gospodarki, dążyli do tego, aby osłabić stosunki z ZSRR i uzależnić gospodarkę kraju od kapitalistycznego zachodu. „Nasza wroga działalność w dziedzinie rolnictwa — zeznał oskarżony — przejawiała się również w sabotowaniu socjalistycznej przebudowy rolnictwa..."

Slansky przyznaje, że w polityce zagranicznej spiskowcy działali „w kierunku orientacji na zachodnie mocarstwa kapitalistyczne, w kierunku oderwania Czechosłowacji od sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej".

Dalsza część zeznań oskarżonego dotyczyła prób ośrodka spiskowego wykorzystania dla swych celów armii i organów bezpieczeństwa państwowego, przygotowania ich do zagarnięcia władzy i „usunięcia" prezydenta Czechosłowacji Klementa Gottwalda.

Następnie główny oskarżyciel cytuje list wysłany do oskarżonego przez wywiad amerykański. Z tekstu listu wynika, że po usunięciu Slansky'ego ze stanowiska sekretarza generalnego KPCz wywiad amerykański proponował mu „bezpieczne wycofanie się na zachód" i zapewniał mu „azyl, bezpieczne ukrycie".

W zakończeniu zeznań Slansky przyznaje się do wszystkich wysuniętych przeciwko niemu oskarżeń.

Na wieczornym posiedzeniu sądu zeznawali świadkowie, którzy potwierdzili winę oskarżonego Slansky'ego.

*

PRAGA. (PAP) W dalszym ciągu procesu zdrajcy narodu czechosłowackiego, Slansky'ego i jego wspólników, sąd państwowy w Pradze przesłuchał szereg świadków, którzy potwierdzili całkowicie zbrodniczą działalność oskarżonych.

Świadek Goldstuecker, b. poseł Czechosłowacji w Izraelu, członek ośrodka spiskowego zeznał, że z polecenia Slansky'ego i Gemindera prowadził robotę szpiegowską na rzecz syjonistów oraz zamaskowanego agenta wywiadu angielskiego, członka angielskiej Partii Pracy, Zilliacusa. Świadek potwierdził fakt, że Slansky związany był [illegible] w Izraelu Goldstuecker [illegible] informacje szpiegowskie [illegible] Artura Londona z Zilliacusem, podobnie jak oskarżonych Gemindera i Frejki. [illegible] Slansky'emu w nawiązaniu kontaktów z [illegible] syjonistami, agentami wywiadu imperialistycznego.

Świadek Jaromir Kopecky, b. ambasador w Bernie, potwierdził, że Slansky przekazywał za pośrednictwem Franciszka Glasera informacje szpiegowskie szefowi wywiadu amerykańskiego w Europie Allenowi Dullesowi. Następnie przesłuchano Oskara Langera, obywatela amerykańskiego, który [illegible] do Słowacji przez syjonistów amerykańskich. Langer zeznał, że nawiązał zbrodnicze kontakty ze Slanskym w sierpniu 1947 roku składając mu wizytę w Centralnym Sekretariacie Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Slansky oświadczył wówczas Langerowi, iż na ważne stanowiska w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym będzie wyznaczał syjonistów i burżuazyjnych nacjonalistów

Świadek Daniela Kankowska, która działała na terenie Czechosłowacji z polecenia agenta wywiadu amerykańskiego Herberta Kaudersa, zeznała, że otrzymała od Kaudersa z Frankfurtu nad Menem list z poleceniem doręczenia go Slansky'emu. W liście tym — jak zeznała Kankowska — wywiad amerykański w roku 1951 uprzedzał Slansky'ego, że grozi mu aresztowanie i proponował swe usługi w zorganizowaniu ucieczki za granicę. Kankowska nie zdołała jednak wykonać tego przestępczego polecenia, albowiem została aresztowana.

Na posiedzeniu w dniu 21 bm. sąd przesłuchał oskarżonego, b. kierownika wydziału międzynarodowego KC KPCz. B. Gemindera, jednego z najbliższych wspólników Slansky'ego. W obliczu faktów i dowodów Geminder zmuszony był przyznać się całkowicie do winy. Geminder stwierdził, że interesy klasy robotniczej były mu zawsze obce.

W roku 1946 Geminder — syjonista przedostał się dzięki pomocy Slansky'ego na odpowiedzialne stanowisko w KC KPCz. Na stanowisku tym Geminder pomagał Slansky'emu obsadzać stanowiska państwowe i partyjne członkami bandy trockistowsko-szpiegowskiej. Oskarżony pozostawał w służbie wywiadu angielskiego i dostarczał mu informacji szpiegowskich

Zeznania świadków i dokumenty przedstawione sądowi całkowicie demaskują zbrodniczą działalność Gemindera.

Następnie sąd przesłuchał oskarżonego Vladimira Clementisa, b. ministra spraw zagranicznych. Pod ciężarem dowodów oskarżony Clementis przyznał się do zbrodniczych czynów, zarzucanych mu w akcie oskarżenia. Przewód sądowy ujawnił z całkowitą dokładnością zbrodniczą robotę Clementisa, [illegible]

Oskarżony zeznał z cynizmem szczerości, że przekazywał informacje szpiegowskie agentom amerykańskim w Pradze, Steinhardtowi, ambasadorowi francuskiemu Dejeanowi i ambasadorowi angielskiemu Nicholsowi. Za pośrednictwem swych zauszników Clementis stworzył szereg sieci szpiegowskich na Węgrzech i w Szwajcarii, skąd szpiedzy przekazywali informacje wywiadowi amerykańskiemu.

Świadek b. francuski urzędnik policyjny Jarosław Irzik, b. przewodniczący słowackiej akademii nauk Ladislav Novomesky, b. poseł czechosłowacki na Węgrzech Ivan Horvath potwierdzili, że Clementis był starym zawodowym szpiegiem, zaciekłym nacjonalistą burżuazyjnym, zdrajcą narodu czechosłowackiego.



Celem jak najszybszego przeprowadzenia wykopków buraków cukrowych, opóźnionych z powodu złych warunków atmosferycznych, w akcji tej bierze udział młodzież S.P., wojsko oraz robotnicy i pracownicy różnych zakładów pracy i instytucji.

Na zdjęciu: Pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego w Warszawie podczas wykopków buraków cukrowych w gospodarstwie PGR Leszno w woj. warszawskim. *(Foto — CAF)*

ZE SPORTU

KOLEJARZ GDAŃSK — GWARDIA WARSZAWA 10:10

Rozegrany w Elblągu mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi między Kolejarzem Gdańsk a Gwardią Warszawa zakończył się wynikiem 10:10.

W przekroju całego meczu drużyna gdańska zaprezentowała się lepiej. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli dwaj najmłodsi zawodnicy Kolejarza Milewski i Poleks. W meczu tym po raz pierwszy wystąpił po dłuższej przerwie mistrz olimpijski Zygmunt Chychła, który walczył w wadze średniej. Wprawdzie walkę swą z Wilczkiem wygrał zdecydowanie, ale widać było, że mistrz olimpijski nie jest jeszcze w pełnej formie. W drużynie warszawskiej wystąpili po dłuższej przerwie Komuda i Szymura, którzy wypadli jednak bardzo słabo.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza):

W wadze muszej Kaszuba zwyciężył na punkty Potockiego, **w koguciej** Kanka przegrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Murawskim, **w piórkowej** Klein uległ Tyczyńskiemu, **w lekkiej** Milewski pokonał po wyrównanej walce Kaflowskiego, **w lekkopółśredniej** Poleks zwyciężył wysoko Komudę, **w półśredniej** Zieliński uległ w II rundzie przez tko. Pińskiemu, **w lekkośredniej** Bankowski wypunktował Baruta, **w średniej** Chychła zwyciężył wysoko Wilczka, **w półciężkiej** Szandrach przegrał przez ko. w II rundzie z Budziłą, **w wadze ciężkiej** Bork po walce przypominającej zapasy przegrał na punkty z Szymurą.

CWKS — OWKS LUBLIN 13:5

W meczu pięściarskim o mistrzostwo I Ligi CWKS pokonał w Łodzi lubelski OWKS 13:5.

Walka w wadze średniej pomiędzy kandydatami do reprezentacji Polski Piórkowskim i Czaplińskim zakończyła się obopólną dyskwalifikacją. Obaj zawodnicy zamiast boksować szarpali się w zwarciach przez dwie rundy. Sędzia ringowy Twardowski, po udzieleniu trzech napomnień, zdyskwalifikował ich słusznie za nieczystą walkę.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu bokserzy CWKS):

w wadze muszej Kukier jednogłośnie wygrał na punkty z Kargierem, **w koguciej** Woźniakowi poddał się w I rundzie Szulin. **W w. piórkowej** Kruża wypunktował Biedakiewicza, **w w. lekkiej** Olczyk po zaciętej walce uległ na punkty Kowalewskiemu, **w lekkopółśredniej** Rosiak zremisował z Zazdrościńskim **w w. półśredniej** Stanikowski nie rozstrzygnął spotkania z Nitzlerem, **a w. lekkośredniej** Piórkowski i Czapliński zostali zdyskwalifikowani. **W w. półciężkiej** Grzelak wygrał na punkty z Frankiem. **W wadze ciężkiej** Gościańskiemu poddał się na początku drugiej rundy Czerkawski.

STAL CHORZÓW — GWARDIA GDAŃSK 10:10

W meczu pięściarskim o mistrzostwo I Ligi chorzowska Stal zremisowała z gdańską Gwardią 10:10. Tylko pojedynek Rodaka z Pekiem w wadze lekkiej trwał pełne 3 rundy. Wszystkie pozostałe walki zakończyły się przed czasem. Z kandydatów do reprezentacji Polski na mecz z Finlandią najlepszą formę wykazał Krawczyk, który bez większego wysiłku pokonał Bargiela. Słabo natomiast zaprezentował się Antkiewicz.

Najciekawszą walką meczu był pojedynek Rodaka z Pekiem, zakończony zasłużonym zwycięstwem gdańszczanina. Lepsza końcowka Rodaka nie wystarczyła mu do odrobienia straconych punktów.

Wyniki — od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali):

Osiecki zdobył punkty bez walki na skutek braku przeciwnika, **Soloch** poddał się na początku II rundy **Stefaniukowi, Bazarnik** znokautował w II rundzie **Pachlę, Rodak** przegrał na punkty z **Pekiem, Merkiel** przegrał przez tko. w III rundzie z **Antkiewiczem, Kusz** wygrał przez tko. w II starciu z **Wysockim, Bargiel** uległ w III rundzie przez tko. **Krawczykowi, Nowara,** który obchodził jubileusz 250 walki, zwyciężył przez tko. w III starciu **Siluka, Urbaniak** pokonał przez tko. w III rundzie **Michalaka, Węgrzyniak** zdobył punkty dla Gwardii bez walki.

	spot.	pkt.	st. zw.
1. CWKS Warszawa	4	8	54:26
2. Gwardia Gdańsk	4	4	31:29
3. Stal Chorzów	4	4	37:43
4. Gwardia Warszawa	3	2	28:32
5. OWKS Lublin	3	2	27:33
6. Kolejarz Gdańsk	4	2	33:37

GIMNASTYCZKI WŁÓKNIARZA ZWYCIĘŻAJĄ W MECZU Z FSGT

Międzynarodowe zawody gimnastyczne kobiet między reprezentacjami ZS Włókniarz i FSGT wywołały w Łodzi olbrzymie zainteresowanie.

Zawody rozegrane były w czterech konkurencjach: ćwiczeniach na równoważni, ćwiczeniach na poręczach, skok przez konia i ćwiczenia dowolne.

W ogólnej punktacji spotkanie zakończyło się zwycięstwem zawodniczek Włókniarza 228,25:222,15.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajęła Helena Rakoczy — 39,60 pkt. W drużynie francuskiej najlepsza była Gally — 38,30.

SZTANGIŚCI I SIATKARKI RADZIECKIE W CSR

Z Moskwy wyjechała do Pragi ekipa sportowców radzieckich, składająca się z drużyny siatkówki żeńskiej i sztangistów. Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej sportowcy radzieccy wystąpią w Czechosłowacji w kilku towarzyskich spotkaniach i pokazach.

W grupie sztangistów znajdują się mistrzowie olimpijscy Czimiszkian i Łomakin. Siatkarki wyjechały w silnym składzie z Czudiną, Kononową i Ozierową na czele.

MISTRZ OLIMPIJSKI HAMALAINEN NIE PRZYJEDZIE DO POLSKI

Fiński Związek Bokserski podał do wiadomości, że w reprezentacji bokserskiej Finlandii na mecz z Polską nie będzie walczył mistrz olimpijski Hamalainen. Na jego miejsce w wadze koguciej walczyć będzie Jarvenpaa.

Jako rezerwowy wyznaczony został na miejsce Jarvenpaa — Pekkala (w. półśredniej). Drugim rezerwowym będzie [illegible] — Kuha (w. lekkopółśredniej) Mankonen (w. średnia).

BONIN TRIUMFUJE NA ŻUŻLU WROCŁAWSKIM

Na zakończenie tegorocznego sezonu motorowego odbyły się w ub. niedzielę na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu wielkie wyścigi motocyklowe pomiędzy zespołami Polski Centralnej a reprezentacją Wrocławia. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu Polski Centralnej w stosunku 29:25.

Największą ilość punktów dla zwycięzców uzyskał Bonin (Gwardia Bydgoszcz), który wygrał wszystkie pojedynki. Identyczną ilość punktów zdobył również Szwenderowski.

LISTOPAD 25 WTOREK

DZIŚ: Katarzyny

JUTRO: Jana, Leonarda

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-87, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Brzydki zwyczaj



Praca fryzjera nie jest łatwa. Wymaga ona dużo precyzji i dobrego oka. Ręka nie może zadrżeć, nie może pozostać kępka zarostu, ani włosek na łysinie, gdyż wówczas klient wpada w złość, zwymyśla fryzjera i wpisuje zażalenie do książki.

Nie zawsze jednak fryzjer jest winny. Często do błędów w obsłudze przyczyniają się sami klienci.

Przychodzi sobie gość do fryzjera, siada na krześle, wyciąga papierosa, zapala go i przez zęby daje instrukcje. Fryzjer czesze, strzyże, goli brodę a klient pali papierosa, robiąc zasłonę z dymu. Po obsłużeniu kilku takich gości fryzjera bolą oczy i dusi go kaszel. Papieros klienta nieraz wypala fryzjerowi dziury w fartuchu, lub przypala mu dłoń.

Palacze, nie dokuczajcie fryzjerom podczas obsługi!

Klęczace kolanka



Zdarza się bardzo często, że mali pasażerowie naszych tramwajów zamiast siedzieć „po dorosłemu", klęcząc wyglądają przez szybki na ulicę. Dzieci — jak to dzieci, jeszcze wiele rzeczy nie rozumieją, ale rodzice i opiekunowie powinni wiedzieć, że takie klęczące nóżki — zwłaszcza w deszczowe dnie — pozostawiają na ławkach ślady błota.

Biada pasażerowi, który później usiądzie na takim miejscu!

KOMUNIKATY

Uwaga, członkowie Ligi Morskiej oraz uczestnicy kursów żeglarskich! Dziś 25 bm. o godz. 17 w sali „Teatru Małego Widza" przy ul. Grodzkiej 14 zostanie wyświetlony bezpłatnie film pt. „Torpedowiec Nieugięty".

RZECZY ZNALEZIONE

- Teczkę.
- Podręcznik algebry dla klasy IX.
- Książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Czesław Tomczak.
- Obrączkę.
- Koło samochodowe

odebrać w IKP Dział Ogłoszeń, Gen. Stalina 2 (Pod Arkadami).

Przed Kongresem Narodów w Obronie Pokoju

Wielki wiec młodzieży bydgoskiej

Sztafety motorowe wiozą meldunki do Słubic

W dniu wczorajszym na Pl. Bohaterów Stalingradu staraniem Zarządu Wojewódzkiego ZMP i Woj. Komitetu Obrońców Pokoju odbył się wiec młodzieży z okazji zbliżającego się Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Otwarcia wiecu dokonał wiceprzewodniczący ZW ZMP Stawicki.

Na plac wjeżdżają sztafety motorowe wiozące meldunki z poszczególnych powiatów woj. bydgoskiego, którymi młodzież pomorska wita Kongres. Do sztafet z naszego województwa dołączyły się również sztafety woj. gdańskiego i koszalińskiego, które przekażą meldunki młodzieży NRD w Słubicach.

Przedstawiciel woj. koszalińskiego Aleksander Gabrysiak pozdrawiając młodzież Bydgoszczy stwierdził:

„Młodzież koszalińska zapewnia was koledzy, że nikogo nie zabraknie w pierwszych szeregach w walce o pokój, o rzecz najdroższą i najpiękniejszą w świecie, o szczęście ludzkości. W szeregach Frontu Narodowego wiernie będziemy realizować wskazania naszej Partii, oraz nauczyciela młodzieży Bolesława Bieruta. Do końca pozostaniemy wierni słowom ślubowania złożonego na Zlocie Młodych Przodowników w Warszawie. Uzbrojeni w nauki i wskazania XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z jeszcze większą siłą i energią będziemy walczyć o zwycięstwo pokoju i socjalizm, z jeszcze większym skutkiem walczyć będziemy przeciwko wrogom ludzkości dążącym do rozpętania nowej wojny. Ślemy gorące i braterskie pozdrowienia dla całej młodzieży świata walczącej o pokój, o wyzwolenie z pod jarzma imperialistycznego wyzysku".

W imieniu młodzieży woj. gdańskiego gorące pozdrowienia młodzieży bydgoskiej przesłał bosman Tadeusz Siamro.

Z kolei głos zabrał sekretarz WKOP Kubiński, mówiąc o zbliżającym się Kongresie w Wiedniu, podczas którego przedstawiciele wszystkich narodów świata w swobodnej wymianie myśli szukać będą skutecznych środków zapobieżenia nowej wojnie. Następnie przemówił wiceprzewodniczący Z. M. P. Retka. Stwierdził on, że młodzież polska wzorując się na radzieckim Komsomole swą codzienną pracą i nauką buduje sobie lepszą przyszłość. Przedstawiciele naszej młodzieży zawiozą na Kongres meldunki o swej zdecydowanej woli walki o pokój.

Wiec zakończono wspólnym odśpiewaniem Hymnu Młodzieży. (S)

Sportowcy radzieccy

gośćmi stolicy Pomorza

W ramach imprez organizowanych z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej do Bydgoszczy przyjeżdża grupa najlepszych zapaśników radzieckich. Przyjazd sportowców radzieckich nastąpi jutro o godz. 23.26 względnie w czwartek 27 bm. Sympatycy sportu zapaśniczego będą więc mogli podziwiać najlepszych w świecie zapaśników radzieckich, którzy na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach zdobyli większość złotych medali. Przeciwnikami zapaśników radzieckich będą najlepsi polscy zawodnicy.

Spotkanie pomiędzy zapaśnikami Związku Radzieckiego a czołowymi zawodnikami polskimi odbędzie się w Bydgoszczy w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej.

W czasie swego dwudniowego pobytu goście z Kraju Rad zwiedzą miasto, budujące się osiedle robotnicze w lesie gdańskim, obiekty sportowe Bydgoszczy oraz spotkają się z załogami zakładów pracy. Ponadto w dniu 28 bm. zawodnicy radzieccy w sali ORZZ odbędą trening, na którym obecni będą również zawodnicy polscy oraz czołowi zapaśnicy z Bydgoszczy.

Program czwartkowych zawodów przewiduje osiem walk, w tym cztery w stylu grecko-rzymskim i cztery w stylu wolnym.

Ekipie radzieckiej towarzyszy wielokrotny mistrz i reprezentant Polski Szajewski oraz przewodniczący Sekcji Zapaśniczej GKKF Hałem.

Czwartkowy występ najlepszych w świecie zawodników radzieckich przyczyni się niewątpliwie do jeszcze większego zacieśnienia więzów przyjaźni łączących narody Związku Radzieckiego z narodem polskim oraz będzie doskonałą lekcją dla sportowców bydgoskich. (S)

Pierwsza na Pomorzu

spółdzielnia techniczno-dentystyczna

powstała w Bydgoszczy

W ub. sobotę nastąpiło w Bydgoszczy przy ul. Warmińskiego 10 otwarcie nowej spółdzielni techniczno-dentystycznej. Jest to pierwsza tego rodzaju placówka w naszym województwie i jedna z nielicznych jeszcze (podobne posiada tylko Szczecin i Wrocław) w Polsce.

Otwarcia spółdzielni dokonał kierownik Delegatury Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych J. Orłowski wręczając klucze kierownikowi nowej placówki R. Duńskiemu.

Spółdzielnia techniczno-dentystyczna składa się z gabinetu zachowawczego (dentystycznego), protetycznego i pracowni protetycznej — wyposażonych w nowoczesny sprzęt. Pracować w niej będą dwaj dentyści protetycy, jeden lekarz i 8 techników. Ceny za usługi dentystyczne będą o 70 proc. niższe aniżeli w gabinetach prywatnych.

Nowa placówka została wyremontowana i wyposażona w ciągu 21 dni w ramach współzawodnictwa pracy i zobowiązań dla uczczenia 35 Rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jutro na ekranie film

„ŻYWY TRUP"

w wersji oryginalnej

Jutro na ekranie kina „Orzeł" ujrzymy film produkcji radzieckiej w wersji oryginalnej pt. „Żywy trup". Jest to sfilmowany dramat Lwa Tołstoja, odegrany przez Państwowy Akademicki Teatr Dramatyczny im. Puszkina.

Film ten będzie wyświetlany tylko w środę, a więc przez jeden dzień, na prośbę licznych miłośników teatru i kina w Bydgoszczy. Zaznaczyć warto, że filmowanie przedstawień teatralnych jest jedną z interesujących form kinematografii ZSRR.

Jak przewidywaliśmy

Śpiewacy i muzycy „Gryfu"

zajęli czołowe miejsca

W Teatrze Młodego Widza odbył się Festiwal Spółdzielczych Zespołów Artystycznych w skali wojewódzkiej.

W konkurencji chórowej brały udział 4 zespoły. Pierwsze miejsce zajął, jak przewidywaliśmy, chór Spółdzielni Ociemniałych „Gryf". Na drugim miejscu uplasował się chór Spółdzielni „Racjonalizator" z Gniewkowa, na trzecim Spółdzielczych Zakładów Fryzjerskich w Bydgoszczy.

Spośród zespołów instrumentalnych również zespół Spółdzielni „Gryf" zajął pierwsze miejsce. M. in. odegrał on marsz kompozycji ociemniałego dyrygenta H. Mikołajczyka pt. „Cześć inwalidom". Drugie i trzecie miejsce przyznano zespołom: „Dua Bogen" z Włocławka oraz Spółdzielni Fryzjerów z Grudziądza.

Najbardziej wyrównany poziom wykazały zespoły taneczne.

Pierwsze miejsce przyznano w tej konkurencji zespołowi Spółdzielni „Dua Bogen" z Włocławka. Drugim miejscem podzieliły się zespoły: dziecięcy ze Spółdzielni „Pogoń" z łączonym Spółdz. Fryzjerów i Spółdzielni Kominiarzy. Ci ostatni zdobyliby z pewnością pierwsze miejsce, gdyby byli bardziej zdyscyplinowani. Trzecie miejsce zdobył zespół Spółdzielni „Przodownik" z Torunia.

Wyróżnione zespoły staną do kwalifikacji na eliminacje ogólnokrajowe, które odbędą się w dniach 4, 5 i 6 grudnia br. (JT)

Nasze recenzje

Młodzieżowy Wieczór Chopinowski

Chyba nie było nikogo wśród słuchaczy starszych, młodszych i całkiem młodych, tłumnie wypełniających w niedzielę salę Domu Sztuki kto by nie odniósł się z prawdziwą sympatią do urządzonego przez młodzież Liceum Muzycznego wieczoru chopinowskiego. Ci młodsi cieszyli się, (a może i zazdrościli), że ich starsi koledzy i koleżanki są już tak technicznie zaawansowani, iż potrafią podołać niełatwym kompozycjom nieśmiertelnego Mistrza. A ci dorośli prócz tego jeszcze nie szczędzili słów uznania szkole, która kształcąc uczniów muzycznie krzewi wśród nich kult Chopina.

Znalazło to zaś różny wyraz w programie wieczoru: grano i śpiewano jego kompozycje, deklamowano solowe i zespołowe wiersze o nim i o jego muzyce, odczytano referat o jego znaczeniu oraz wybór fragmentów z jego listów i wypowiedzi o nim szeregu pisarzy. Z natury rzeczy na czoło programu wybijały się produkcje muzyczne. W ich interpretowaniu widać było u niektórych wykonawców szkolne skrępowanie, co jest zresztą rzeczą zrozumiałą. Ale wszystkie one świadczyły o niemałym już wyrobieniu technicznym młodych adeptów sztuki muzycznej, o dużej poprawności i czystości gry czy śpiewu, a na siłę uderzenia i perlistość tonu przyjdzie jeszcze czas.

Dodajmy też, że organizatorzy imprezy umieli cel artystyczny połączyć ze społecznym, przeznaczając dochód z koncertu na Fundusz Burs i Stypendiów.

M. P.

TABELA WYGRANYCH 5 Krajowej Loterii Pieniężnej

4 Dzień ciągnienia III rzutu 5 K. L. P. 20. XI. 52 r.

Wygrana 100.000 zł padła na Nr

Nr 55856

Wygrana 60.000 zł padła na Nr

Nr 22147 27857 81370 94185

Wygrana 40.000 zł padła na Nr

Nr 25998 63090 113881

Wygrana 20.000 zł padła na Nr

Nr 66062 80786 111702

Wygrana 10.000 zł padła na Nr

Nr 8565 73093 95230 119170

Wygrana 5.000 zł padła na Nr

Nr 5371 11682 28470 39304 48309

Wygrana 2.000 zł padła na Nr

Nr 586 2496 27870 31751 39056 40214 58325 66683 75987 78314 80226 81354 84031 88051 92318 95804 98040 101573 110110 129973 131507 136587 139990 142 717

Wygrana 1.000 zł padła na Nr

Nr 5693 8353 9109 10412 11681 12964 17376 18173 19830 24613 24944 27010 30129 31468 31783 35057 35443 44378 45367 53206 56604 58033 61188 69683 69807 70607 71497 71593 74340 75890 77002 81780 90199 93749 95218 98415 107715 110883 114965 115768 118178 120280 127023 130543 134386 139940 142917 146010 146064 146816 147195

Wygrana po 400 zł

1728 3479 13305 13549 13565 15730 16211 17107 19314 20491 21251 21608 21719 22077 24033 24073 25150 25938 27941 29003 29676 30413 31152 32051 36278 37801 38940 41009 42214 43576 46243 47444 47728 50769 52188 53798 54332 54534 59099 59938 66347 66351 66871 68863 71428 72771 76369 79153 80729 81039 89273 89368 89585 90602 94624 97199 97942 98390 102351 104932 107707 111816 111999 116815 116905 117210 118700 120126 124995 128448 129788 130074 131067 132506 135232 135752 135830 137245 140768 142476 143647 143979 145856

Wygrane seryjne

Wygraną seryjną w wysokości zł 40 otrzymuje każdy numer losu kończący się na 01 05 07 19 21 23 28 29 30 35 46 47 51 58 59 60 65 69 70 72 73 76 89 90 93

O ile jednak na numer taki padła już wygrana w ciągnieniu III rzutu 5 Krajowej Loterii Pieniężnej numer ten wygranej seryjnej nie otrzymuje. Wygraną seryjną otrzymuje w tym wypadku następny niewylosowany jeszcze wyższy numer losu.

Na fali dnia

Wszyscy do walki z alkoholizmem

W związku z nadchodzącym Tygodniem Trzeźwości odbyło się zebranie Miejskiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Zebraniu przewodniczył nacz. lekarz Poradni Przeciwalkoholowej dr Miedziszewski.

Po omówieniu wyników pracy Komitetu za II kwartał wywiązała się dyskusja, podczas której m. in. wysuwano nowe projekty metod zwalczania pijaństwa.

Dyskusję podsumował dr Miedziszewski, podkreślając potrzebę zmobilizowania całego społeczeństwa do walki z alkoholizmem, powodującym ogromne spustoszenia w organiźmie ludzkim. Niestety nie wszystkie jeszcze zakłady pracy doceniają potrzebę zakładania i funkcjonowania przyzakładowych komitetów przeciwalkoholowych.

W Tygodniu Trzeźwości, który trwać będzie od 7 do 14 grudnia nastąpi nasilenie akcji zwalczania zgubnego nałogu. M. in. w zakładach pracy odbędą się prelekcje na aktualne tematy, a w szkołach wygłaszane będą pogadanki na tematy przestrzegające młodzież przed używaniem alkoholu. (t).

Na ekranie

„Światła w Koordi"

Estońscy filmowcy nakręcili film na temat kolektywizacji wsi, nie należący do tematów łatwych. I w „Światłach w Koordi" odnieśli pełny sukces.

Scenariusz filmu został oparty na powieści o wsi estońskiej, gdzie wraz z



wprowadzeniem gospodarki zespołowej rosła i dojrzewała świadomość polityczna chłopów. Autorem tej powieści jest H. Leberekhta.

Akcja filmu interesująca, pełna dynamizmu. Nie brak również „Światłom w Koordi" lekkości i humoru, co nie umniejsza jednak wagi poruszanego zagadnienia.

Na wyróżnienie zasługuje gra aktorów. Bohater filmu Paul Runge, którego gra G. Ots, skupia na sobie zainteresowanie widza dzięki powściągliwej, pełnej prostoty i siły, kreacji.

Warto się wybrać na ten interesujący film — jedną z najlepszych pozycji trwającego Festiwalu Filmów Radzieckich. (j).

Z życia Obrońców Pokoju

Dziś, dnia 25 listopada o godzinie 18 w szkole przy ul. Poniatowskiego 8 odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju nr 31, który obejmuje ulicę Chodkiewicza.

KONCERT PUBLICZNY

dla załóg bydgoskich zakładów produkcyjnych

Rozgłośnia Bydgoska urządza dziś 25 bm. o godz. 17 w Pomorskim Domu Sztuki koncert publiczny dla załóg bydgoskich zakładów produkcyjnych.

W koncercie wystąpią: orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Waleriana Pawłowskiego, sekstet żeński pod kierownictwem Ed. Lubiatowskiego, oraz Magdalena Jaglonka — śpiew.

Wstęp bezpłatny.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Światła w Koordi (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Światła w Koordi (17 i 19.15).
Orzeł: U progu życia (17 i 19).
Wolność: Kurhan Małachowski (16, 18 i 20).
Gryf: Moja miła (16, 18 i 20).
Bałtyk: Dzieci kpt. Granta (16 i 19) Ludowe talenty (18).
Mir: Beztroskie lata (19)
Rozmaitości: Pierwsze skrzydła (w godz. od 16—23).
Fotoplastikon: Śladami Hellady (od godz. 14—21).

WYSTAWY

Muzeum: Reprodukcje Ilji Riepina (codz. godz. 10—16, w środy godz. 12 do 19, w niedziele godz. 10—14).
Pl. Zjednoczenia: Bydgoszcz wczoraj, dziś i jutro.
Pom. Dom Sztuki: Przyjaźń polsko-radziecka w plastyce Pomorza. Twórczość Gogola w plastyce rosyjskiej i radzieckiej (codz. godz. 10—13 i 15—19. w niedziele godz. 10—17).

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: Klub kawalerów (19).
Środa: Klub kawalerów (19).



JAN ULRICH jako Piorunowicz w „Klubie Kawalerów"

DYŻURY

Dyżur nocny (w godz. 22—8) apteka nr 16 ul. Dworcowa (tel. 24-66) i nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

RADIO

PROGRAM LOKALNY

FALA 219 M.

6.20 Piosenki argentyńskie, 13.55 Komunikaty i muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 Ulubione utwory 17.20 „Z wędrówek po Pomorzu" — aud. słowno-muzyczna o Lubawie w opr. Danuty Rezmerówny, 17.50 Aud. dla młodzieży w opr. Czesława Czubaka pt. „Frycek w Szafarni", 18.05 Śpiewa chór Straży Pożarnej w Mroczy, 18.20 Audycja z cyklu „O czym mówi wieś".

Emocjonujące pojedynki pod koszem I Ligi



W spotkaniach o mistrzostwo ligi koszykowej, rozegranych w ub. niedzielę, największą niespodziankę sprawiła drużyna Kolejarza Ostrów zwyciężajac krakowską Gwardię w stosunku 36:33 (27:11). W pozostałych spotkaniach grupy I Stal Poznań pokonała Kolejarza Warszawa 71:43 (27:17), a OWKS Lublin uległ Włókniarzowi Łódź 45:50 (17:27).

A oto aktualny stan tabeli grupy I:

	gier	pkt.	st. kosz
1. Stal Poznań	6	5	333:289
2. Włókniarz Łódź	6	5	335:305
3. Kolejarz Warszawa	6	4	345:338
4. Gwardia Kraków	6	2	294:273
5. Kolejarz Ostrów	6	1	286:324
6. OWKS Lublin	6	1	252:316

GRUPA II

W grupie II CWKS Warszawa pokonał Spójnię Gdańsk 66:39 (43:13), Spójnia Łódź zwyciężyła AZS Warszawa 65:59 (31:27), a Ogniwo Kraków pokonało po dramatycznej walce Kolejarza Poznań 54:53 (24:31).

Aktualny stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. kosz.
1. CWKS Warszawa	6	6	358:252
2. Spójnia Łódź	6	4	338-354
3. Kolejarz Poznań	6	3	309:315
4. Spójnia Gdańsk	6	2	318:325
5. Ogniwo Kraków	6	2	288:319
6. AZS Warszawa	6	1	279:325

Nowe rekordy Polski młodych pływaków



Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w ub. niedzielę odbyły się w Warszawie propagandowe zawody pływackie juniorów. W zawodach udział wzięło ok. 130 zawodników i zawodniczek w wieku 12—18 lat. Propagandowe zawody dały dobre wyniki, czego dowodem jest pobicie rekordu Polski w sztafecie kobiet 4x50 m st. dow., ustanowienie 6 rekordów Polski juniorów i 1 rekordu Polski młodzików.

Rekord Polski w sztafecie kobiet 4×50 m st. dow. wynikiem 2:38,5 ustanowiła drużyna Kolejarza w składzie: Werakso, Kamińska, Gryka i Zwierzchowska.

Rekordy Polski juniorów ustanowili: 400 m st. dow. — Kowalski (CWKS) — 5:31,1, 200 m st. grzbiet — Bombala, 100 m st. dow. — Wilkoszewski (CWKS) 1:03,8, 200 m st. klas. — Derentowicz (CWKS) 2:[illegible], 200 m st. klas. „A“ kobiet — Gryka (Kolejarz) 3:13,8 sztafeta 5x50 m st. dow. mężczyzn — CWKS (Wilkoszewski, Chorosz, Żołnierek, Bednarski,- Kowalski) — 2:29,2.

Rekord Polski młodzików ustanowiła drużyna Kolejarza II w sztafecie 5x50 m st. dow. mężczyzn wynikiem 2:58,5.

Finały mistrzostw Polski w piłce ręcznej

Finały mistrzostw Polski w piłce ręcz- W zaległych spotkaniach o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej Budowlani Chorzów pokonali Włókniarza Łódź 12:7 (5:3), a Spójnia Katowice zwyciężyła Stal Kuźnia Raciborska 9:4 (5:2).

Mistrzostwo zapewniła już sobie drużyna Budowlanych z Chorzowa.

	gier	pkt.	st. br.
1. Budowlani Chorzów	10	18	104:72
2. Stal Kuźnia Raciborska	10	11	78:69
3. Włókniarz Łódź	9	9	91:83
4. Spójnia Katowice	10	9	88:95
5. AZS Katowice	9	7	74:78
6. AZS AWF Warszawa	10	2	79:91

Zacięte boje piłkarzy o „Puchar Polski“ i II Ligę

Gwardia Kraków w półfinale Stal Poznań opuszcza II Ligę

W ub. niedzielę w kolejnym rzucie rozgrywek o „Puchar Polski“ w piłce nożnej wyłoniono pierwszego półfinalistę turnieju. Jest nim krakowska Gwardia po wysokim zwycięstwie 5:0 nad OWKS. Zwycięzcy trzech pozostałych spotkań zakwalifikowali się do ćwierćfinału. Sąto CWKS Ib po zwycięstwie nad Górnikiem Zabrze 2:1, warszawski Kolejarz, który pokonał Górnika Radlin 4:3 i Górnik Bytom po zwycięstwie nad Budowlanymi z Opola 2:0.

W następną niedzielę 30 bm w walce o miejsce w półfinale spotkają się: CWKS Ib — Unia Chorzów, Kolejarz Warszawa — Ogniwo Bytom i Budowlani Gdańsk —Górnik Bytom.

O WEJŚCIE DO PÓŁFINAŁU

Ćwierć finałowy mecz o Puchar Polski krakowskich drużyn Gwardii i OWKS zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Gwardii 5:0 (4:0), dla której bramki zdobyli Rogoża — 2 oraz Kohut, Flanek i Kościelny.

Na śliskim wskutek długotrwałej ulewy boisku ujawniła się przewaga techniczna zawodników Gwardii, którzy przewyższali również swego przeciwnika kondycją i grą zespołową. Najlepszymi w zwycieskiej drużynie byli: Szczurek, Kohut, Mamon i Flanek. U pokonanych wyróżnili się bramkarz Hajduk oraz Kaszuba w obronie i Piechaczek w napadzie.

ĆWIERĆFINAŁY

W Warszawie stołeczny Kolejarz pokonał Górnika Radlin 4:3 (0:2), mimo że drużyna śląska prowadziła już 3:0. Mecz rozegrano w bardzo ciężkich warunkach na błotnistym boisku, wśród deszczu. Górnicy dzięki lepszej kondycji uzyskali, pod koniec meczu wysoką przewagę jednak nie zdołali strzelić wyrównującej bramki.

Prowadzenie dla gości zdobył Szleger, a Mej podwyższył wynik na 2:0. Po przerwie górnicy zdobyli trzecią bramkę ze strzału Wiśniowskiego. Następnie Kolejarz zdobył przewagę strzelając kolejno cztery bramki przez: Łącza (z karnego), Szularza, Wesołowskiego oraz Wołosza, którego daleki strzał przyniósł gospodarzom zasłużone zwycięstwo.

*

W Bytomiu drugoligowy zespół miejscowego Górnika pokonał I-ligową drużynę Budowlanych Opole 2:0 (2:0). Przez cały czas gry przewagę mieli zwycięzcy, dla których bramki zdobyli Krasówka i Sobek.

*

W Zabrzu CWKS Ib, wzmocniony pięcioma graczami drużyny pierwszoligowej odniósł ciężko wywalczone zwycięstwo nad miejscowym Górnikiem 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: Glajcar i Szymborski, dla Górnika — Jarczyk z rzutu karnego.

O wejście do II Ligi



W ub. niedzielę kontynuowano rozgrywki o wejście do II ligi piłkarskiej. W siedmiu spotkaniach rewanżowych tylko 3 drużyny obroniły swoje prawo pozostania w II lidze (wygrywając oba lub jedno z dwóch spotkań) Są to: Kolejarz Toruń po zwycięstwie nad Stalą Nakło 5:1 (1:0), OWKS Lublin po zwycięstwie nad KS Zamość 6:0 (1:0) i Lotnik Warszawa po zwycięstwie nad Stalą Okęcie 2:1 (1:1).

Cztery drużyny II ligowe w wyniku dwóch porażek (lub porażki i remisu) z mistrzami swoich województw spadły z ligi. Są to: Włókniarz Widzew, Spójnia Tomaszów, Stal Wrocław i Stal Poznań. Na miejsce tych drużyn wchodzą do II ligi ich zwycięzcy: Kolejarz Łódź, Włókniarz Pabianice, OWKS Wrocław i Gwardia Kalisz.

Wyniki tych spotkań były następujące:

Włókniarz Widzew — Kolejarz Łódź 2:0 (0:1)

Spójnia Tomaszów — Włókniarz Pabianice 0:0.

Stal Wrocław — OWKS Wrocław 0:1 (0:0).

Stal Poznań — Gwardia Kalisz 1:1 (1:1).

Dalsze mecze o wejście do II ligi (rewanże odbędą się 30 bm.) przyniosły następujące wyniki:

Spójnia Katowice — Górnik Knurów 0:1 (1:1), Stal Czechowice — Stal Lipiny 2:0 (2:0), Unia Borek — Włókniarz Chełmek 7:3 (3:1), Kolejarz Pruszków — Włókniarz Chodaków 1:1 (1:1).

W wyniku tych spotkań tylko Górnik Knurów zapewnił sobie pozostanie w lidze. Pozostałe drużyny II ligowe przegrały swoje spotkania i mecze rewanżowe zadecydują o ich pozostaniu w lidze.

Nieoczekiwany sukces

Pomorze — Śląsk 2:1

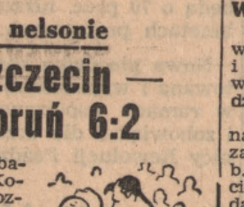
Reprezentacja piłkarska Pomorza odniosła w ub. niedzielę duży sukces zwyciężając w towarzyskim meczu rewanżowym drużynę Śląska w stosunku 2:1 (1:0). Przeciwko zespołowi pomorskiemu, opartemu na zawodnikach II-ligowego OWKS i Gwardii Bydgoszcz stanęła na boisku Budowlanych w Chorzowie reprezentacja Śląska, złożona z graczy mistrza Polski Unii Chorzów, wicemistrza Ogniwa Bytom oraz Budowlanych Chorzów. Barw Śląska bronili m. in. Wyrobek, Janduda, Gajdzik, Suszczyk, Kubicki, Alszer, Masseli, Kruk i inni.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Wojciechowski i Manowski, a dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Alszer. Zwycięstwo drużyny Pomorza choć nieoczekiwane, niemniej jednak było całkowicie zasłużone. Dzięki większej szybkości oraz ambitnej grze całego zespołu w pierwszej połowie meczu gra toczyła się pod znakiem przewagi reprezentacji Pomorza.

W drugiej fazie meczu ślązacy przeszli do generalnego ataku, jednakowoż wysiłki ich spełzły na niczym wobec b. dobrze usposobionego Burchardta w bramce Pomorza. Poziom meczu był zupełnie dobry, toteż sukces drużyny pomorskiej zasługuje tym bardziej na uwagę.

W podwójnym nelsonie

Spójnia Szczecin — Kolejarz Toruń 6:2



W Szczecinie bawili zapaśnicy Kolejarza Toruń, rozgrywając mecz towarzyski z miejscową Spójnią. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Spójni Szczecin w stosunku 6:2.

Punkty dla Kolejarza Toruń zdobyli Garstecki i Lewandowski II.

8 rekordów świata i Europy ustanowili lekkoatleci ZSRR

Jak co roku lekkoatleci radzieccy mogą poszczycić się na zakończenie sezonu imponującym bilansem osiągnięć sportowych. Rok olimpijski wzmógł jeszcze pracę nad podniesieniem poziomu sportu wyczynowego, toteż tegoroczny bilans jest szczególnie owocny.

Lekkoatleci radzieccy poprawili ogółem 34 rekordy krajowe, z których 8 przewyższa rekordy świata i Europy. Wiele rekordów poprawili również juniorzy.

Niektóre rekordowe wyniki poprawione były w sezonie kilkakrotnie. Tak np. rekord świata kobiet w dysku pobiła dwukrotnie Romaszkowa, a następnie Dumbadze fantastycznym wynikiem 57,04 m. Podobnie w pchnięciu kulą Zybina poprawiła rekord światowy trzykrotnie.

Doskonały wynik w chodzie sportowym na 50 km uzyskał Uchow. Jego wynik 4:20,30 godz. jest o prawie 7 min. lepszy od rekordu świata Włocha Dordoni. Do czołowych zawodników należą m. in. Szczerbakow, najlepszy trójskoczek Europy (15,98 m) oraz Litujew, który ustanowił niedawno nowy rekord Europy na 400 m ppł. — 51,2. Z innych konkurencji znacznie poprawiły się wyniki w biegach długodystansowych, w skoku o tyczce i w rzucie młotem. Z młodych zawodników specjalnie wyróżnili się w tym sezonie: ślusarz fabryki samochodów w Gorki — Anufriew, rekordzista ZSRR w biegu na 10.000 m oraz student z Białorusi — Kriwonosew, rekordzista ZSRR w rzucie młotem.

Przeciętne wyniki we wszystkich konkurencjach wzrosły znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, co świadczy o ogólnym podniesieniu poziomu lekkoatletyki radzieckiej.

Sojka i Bursche - Lindner zwyciężają w jeździe figurowej

Na Torkacie odbyły się zawody eliminacyjne dla czołówki łyżwiarzy figurowych zgrupowanych na specjalnym obozie treningowym w Katowicach. W konkurencjach męskich pierwsze miejsce zajął Sojka, uzyskując 107,5 pkt. Drugim był Osadnik 105,9 pkt., a trzecie miejsce przypadło niespodziewanie w udziale Szymosze.

Wśród kobiet triumfowała Bursche-Lindnerowa 109,1 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się Macurzanka 105,1 pkt., 3) Jankowska, 4) Białous.

Gimnastycy Stali i Górnika wygrywają z F.S.G.T.

Występ gimnastyków FSGT wywołał we Wrocławiu ogromne zainteresowanie i zgromadził w Hali Ludowej ok. 10 tys. widzów, którzy z zainteresowaniem śledzili przebieg 5-godzinnych zawodów.

Mecz zakończył się zwycięstwem gimnastyków Stali 322,90:309,60. Najlepszym zawodnikiem w drużynie francuskiej był b. mistrz Francji — Pruvost, który zwyciężył w konkurencji indywidualnej, będąc bezsprzecznie najlepszym zawodnikiem obydwu drużyn. W drużynie polskiej bardzo dobrze wypadli wicemistrz olimpijski Jokiel oraz Pawłowski i Solarz. Jokiel jak zwykle najlepiej wypadł w ćwiczeniach wolnych, gdzie zdobył bardzo wysoką notę 9,85. Jeden z sędziów francuskich punktował nawet 10. Niespodziewanie dobrze wypadł Jokiel w ćwiczeniach na poręczach, gdzie wspól nie z Sobalą zajął pierwsze miejsce, uzyskując bardzo dobrą notę 9,70.

CWKS-Górnik 3:3



Rozegrane w ub. sobotę na Torkacie spotkanie hokejowe między mistrzem Polski CWKS i wicemistrzem Górnikiem (Janów) zakończyło się po zaciętej grze wynikiem remisowym 3:3 (0:3, 2:0, 1:0).

Górnicy zaskoczyli obronę CWKS szybkim tempem i w ciągu pierwszych 12 minut uzyskali prowadzenie 3:0. Strzelcami bramek byli: Herda, Wróbel I i Gansiniec. W drugiej tercji CWKS uzyskał dużą przewagę i zdobył dwie bramki strzelone przez Jeżaka. W trzeciej tercji CWKS nadal przeważał, ale zdołał zdobyć tylko wyrównującą bramkę ze strzału Jeżaka.

Występ gimnastyków radzieckich w Berlinie

W hali sportowej w Berlinie odbył się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem pierwszy występ gimnastyków radzieckich, przybyłych do NRD z okazji miesiąca pogłębienia przyjaźni niemiecko-radzieckiej.

Ponad 5 tysięcy osób wypełniło halę sportową. W loży honorowej obecny był Prezydent NRD Wilhelm Pieck oraz członkowie rządu NRD z premierem Otto Grotewohlem i wicepremierem Ulbrichtem na czele.

Serdeczną owację zgotowano mistrzom olimpijskim Czukarinowi, Gorochowskiej i Boczarowej, których występy wzbudziły zachwyt widowni.

Gwardia Słupsk i Gw. Kraków na czele II Ligi bokserskiej

4 porażka Kolejarza Bydgoszcz



W spotkaniach o mistrzostwo II ligi bokserskiej w grupie I Spójnia Warszawa przegrała z Gwardią Słupsk 9:11. Najlepszą walkę stoczyli w wadze koguciej Rozpierski (Gwardia) z Kubowiczem (Spójnia). Zwyciężył Rozpierski.

We Wrocławiu miejscowa Stal wygrała z Kolejarzem Bydgoszcz 14:6. Odbyło się tylko 8 walk, ponieważ Niedźwiedzki (Kolejarz) i Krupiński (Stal) nie mieli przeciwników. W drużynie Stali wystąpili po dłuższej przerwie Sztolc w wadze półśredniej, który wygrał przez poddanie się Kuźmy.

W Poznaniu Budowlani Poznań pokonali Gwardię Szczecin 14:6. W ramach tego spotkania Buczkowski (Budowl.) znokautował w trzecim starciu Lecha.

A oto stan tabeli rozgrywek w grupie I:

	spotk.	pkt.	st. zw.
1. Gwardia Słupsk	4	8	53:27
2. Stal Wrocław	4	7	46:34
3. Budowlani Poznań	4	5	44:36
4. Spójnia Warszawa	4	2	36:44
5. Gwardia Szczecin	4	2	33:47
6. Kolejarz Bydgoszcz	4	0	28:52

GRUPA III

W grupie odbył się tylko jeden mecz, w którym Ogniwo Bielsko wygrało ze Stalą Poznań 13:7.

	spotk.	pkt.	st. zw.
1. Gwardia Kraków	3	6	47:33
2. OWKS Bydgoszcz	3	6	46:34
3. Ogniwo Bielsko	4	6	43:35
4. Stal Poznań	4	4	40:38
5 Gwardia Włókniarz	4	2	31:47
6. Kolejarz Opole	4	0	29:49

RADIO

PROGRAM II

Dzienniki: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.

Muzyka: 5.10 konc. poranny, 6.50 rozrywkowa, 7.20 pieśni i tańce, 15.00 z oper włoskich, 18.00 duet harmonistów, 18.25 „Pokój nad światem” — pieśń A. Panufnika, 18.40 radzieckie utwory fortep., 19.30 muz. i aktualności, 20.00 „Eroica” Beethovena — ork. G. Fitelberga, 21.50 muz. 22.20 Ork. taneczna J. Cajmera, 23.00 soliści i orkiestra, 23.20 muz. dawna.

Inne audycje: 14.10 dla kl. IV, 14.30 dla kl. VII słuch. „Łowcy ludzi”, 15.10 opow. „Nowy adres”, 15.30 dla dzieci odc. pow „Czerwone węże”, 16.00 Wsz. Radiowa — kurs I— „O pochodzeniu ziemi”, 18.30 notatnik czytelnika: „I on da się mierzyć” 19.10 rep. literacki, 22.00 Wsz. Radiowa — kurs II „Jak powstał człowiek”.

TYLKO NA FALI 1322 M.

Dzienniki: 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

Muzyka: 6.40 opera „Chłop i poeta” F. Suppe, 7.20 pieśni i tańce, 8.20 baletowa, 11.15 muz. i aktualności, 12.15 na swojską nutę, 13.00 pieśni do słów A. Mickiewicza, 13.15 symfoniczna, 16.20 konc. solistów, 17.20 radziecka, 18.15 polskie utwory skrzypcowe, 18.35 muz., 19.00 konc. wtorkowy, 20.30 rosyjskie pieśni ludowe, 21.55 muz., 22.15 kameralna — T. Szeligowski, 22.40 taneczna.

Inne audycje: 6.10 dla wsi, 6.20 Wsz. Radiowa — „Sojusz robotniczo-chłopski”, 8.00 dla szkół podst., 8.55 dla kl. XI „O żołnierzu tułaczu”, 9.30 przedszkolna gazetka radiowa 10.55 dla kl. II — „Jagowy kisiel”, 11.45 głos mają kobiety, 12.45 dla wsi, 16.45 „Żniwa — odc. powieści, 17.05 Wsz. Radiowa — kurs wstępny — „Wielka Socjalistyczna Rewolucja”, 18.00 mikrofonem po kraju, 20.45 słuch. „Bieg do Fragala”.

Papier biały gazet. rot. mat kl VII 50 g 94 cm E-III-10850

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA“, WARSZAWA, SNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej.